Nr. 268. Kraków, Wtorek 25 Czerwca 1918. Rok XXXVII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	72 kor. — h.	36 kor. — h.	18 kor. — h.	6 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	80 „ — „	40 „ — „	20 „ — „	7 „ — „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	80 „ — „	40 „ — „	20 „ — „	7 „ — „
z dwurazową „ „	90 „ — „	45 „ — „	22 „ 50 „	7 „ 50 „
W Państwie Niemieckiem	96 „ — „	48 „ — „	24 „ — „	8 „ — „
W innych państwach	120 „ — „	60 „ — „	30 „ — „	10 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572. Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 22 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Pichoa, ulica Karola Ludwika 9

Cena numeru 22 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Okręg trafika w Rynku. — Agencya Hoesch A. Salomonowej, ul. Szczepańska 5; Biuro dzienników M. Hupayca, ul. Jagiellońska; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5; W Jarosławiu J. Soszyńska. — W Tarnowie B. Rockach. — W Wiedniu Berma Geldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 50 h, za każdy następny raz 40 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 1·50 h od wiersza. — Głosy publiczne po 3 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 60 h. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za ocenę 9 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Rezolucye Koła polskiego.

Kraków, 25 czerwca.

W omówieniu uchwały komisyi parlamentarnej Koła polskiego podnieśliśmy, że brak w niej jasnego określenia stosunku do państwa jako takiego i ścisłego rozróżnienia między rządem dra Seidlera a państwem. Już wówczas przewidywaliśmy, że brak ten odbierze rezolucyi wartość instrumentu politycznego i będzie wyzyskany dla fałszywego tłumaczenia stanowiska komisyi parlamentarnej. Jakoż rzeczywiście stało się tak, jak przewidywaliśmy. Prasa wiedeńska, inspirowana przez czynnik interesowany, zaczęła na wyścigi interpretować uchwałę komisyi parlamentarnej nie jako zwykłe w życiu parlamentarnem votum nieufności dla danego rządu, ale jako akt, mający dowodzić rzekomo negatywnego stosunku Polaków do państwa i parlamentaryzmu.

Na koniku tego perfidnego kłamstwa harcowały też »blatty« wiedeńskie, na wszystkie nuty powtarzając piosenkę, że Polacy rozbijają parlament, godzą w życiowe interesy państwa. Jawnemu temu fałszerstwu potrzeba było jak najrychlej położyć kres. Uczyniło to Koło polskie na ostatniem swojem pełnem posiedzeniu i uczyniło — powiedzmy to odrazu — bardzo dobrze.

W ciągu całego wojennego okresu parlamentarnego nie zdarzyło się Kołu polskiemu wystąpić z rezolucyą tak dobrze skoncypowaną i zredagowaną, jak właśnie rezolucya Loewensteina, uchwalona jednogłośnie przez solidarne Koło. Ale nie tylko pod względem techniczno-redakcyjnym jest to rezolucya bez zarzutu. Także jako instrument polityczny posiada ona te wszystkie wartości, które klub parlamentarny, prowadzący politykę poważną i odpowiedzialną, może włożyć w swoją enuncyacyę.

Trzy pierwsze ustępy rezolucyi precyzują stosunek Koła do państwa i do parlamentu z jasnością i ścisłością, która wyklucza wszelkie przekręcenia, jakie pragnęłaby w tej dziedzinie poczynić czyjakolwiek zła wola lub perfidya. Koło z największym naciskiem stwierdza, że po pierwsze uważa utrzymanie w pełni konstytucyjnego porządku w państwie za nieodzowne, powtóre, że utrzymanie i wzmocnienie monarchii leży w interesie narodu polskiego, że więc skłonne jest uczynić zadość życiowym potrzebom państwa, po trzecie zastrzega się, jakoby przez określenie swego stanowiska wobec rządu dra Seidlera naruszało w czemkolwiek interes państwa lub parlamentu. Te trzy rzeczy powinny były być postawione jasno i z największym naciskiem. Doświadczenie bowiem ostatnich dni nauczyć było powinno, że ma się do czynienia z partnerami, którzy ani dobrej wiary drugim nie koncedują, ani też zapewne sami nie mają pretensyj, aby im taką wiarę koncedować. Koło polskie powiedziało to wszystko jasno i stanowczo. I teraz żadna już rabulistyka, żaden fałszywy patos stylistyczny, obsługującej Seidlera prasy wiedeńskiej nie potrafi zaćmić prawdy, z białego zrobić czarne.

Po tych zasadniczych stwierdzeniach i zastrzeżeniach Koło polskie formułuje cały akt oskarżenia przeciw drowi Seidlerowi. Sześć punktów zawiera to oskarżenie. Każdy z nich jest taki, że sam jeden wystarcza, aby rząd, oskarżony w ten sposób, wysnuł z tego konstytucyjne i rzeczywiste, a nietylko formalne konsekwencye.

O rządzie dra Seidlera wypowiedzieliśmy się już kilkakrotnie. Nie mamy więc potrzeby powtarzać w kółko, że jest to chyba najgorszy rząd, jaki w ciągu całej swej ery konstytucyjnej miała u steru Austrya. I jeżeli Koło polskie wzięło na siebie zaiste mało przyjemny obowiązek obalenia tego rządu, to czyni to nietylko we własnym interesie, lecz także w interesie państwa, które naglące wymaga dzisiaj obrony przed nieuchronnymi a fatalnymi skutkami systemu dra Seidlera.

Rezolucyę swoją kończy Koło oświadczeniem gotowości »wejścia w rokowania ze stronnictwami, skłonnemi do utworzenia większości, celem ustalenia warunków normalnej pracy parlamentarnej«.

Uchwałę tę powzięło Koło polskie już po formalnem pisemnem zwróceniu się stronnictw niemieckich z propozycyą współdziałania parlamentarnego. Z tego względu nastręcza się kwestya, czy należało już w uchwale odpowiedzieć na to zaproszenie. Taktyczna ta kwestya jest jednak rzeczywiście wątpliwą. Pismo niemieckie zawiera bowiem same tylko warunki tamtej strony, Kołu polskiemu pozostawiając jeno przestrzeń dla formułowania jego warunków.

Dopóki te warunki nie zostały sformułowane, a stronnictwa niemieckie nie zajęły wobec nich definitywnego stanowiska, dopóty istotnie może nie byłoby wskazanem już wygrywać atut tak wielki, jak oficyalna uchwała gotowości rokowań z Niemcami. Dalsze przeprowadzenie tej sprawy należy do zakresu działania prezydyum, które rozporządzając tak dobrym instrumentem politycznym, jak omawiana uchwała, może już kusić się o osiągnięcie realnych rezultatów.

Ze strony Koła polskiego uczyniono wszystko, co było potrzebnem do zlokalizowania przesilenia w punkcie istotnie słabym. Dzisiaj nikt nie może twierdzić, że stanowisko Koła wytwarza przesilenie parlamentarne lub zgoła państwowe, lecz tylko jedynie i wyłącznie — gabinetowe.

Nawet w sferę delegacyj wspólnych uchwała Koła nie sięga, bar. Buriana nie dotyczy, w rozumnem umiarkowaniu pozostawiając go na boku. Ułatwia to bardzo znacznie kontynuacyę polityki konsekwentnej i celowej. Koło zajęło stanowisko silne, z którego nie powinno się dać wyprzeć.

Kto chce po tem wszystkiem dra Seidlera trzymać nadal przy rządzie, niechaj weźmie także odpowiedzialność za skutki, które nie mogą być dla państwa inne, jak tylko — fatalne. Odpowiedzialność ta w żadnym razie nie spadnie na Koło. Uczyniło ono tylko użytek ze swego dobrego prawa. A obrona przed perfidyą i wiarołomstwem jest chyba nie tylko najlepszem prawem, lecz także pierwszym obowiązkiem każdej zdrowej reprezentacyi parlamentarnej.

Równocześnie z powzięciem doniosłych uchwał politycznych, dokonało Koło polskie wyboru swojego prezesa. W ten sposób skończyło się przesilenie, które na zewnątrz nie dodawało Kołu uroku i budziło wątpliwości o jego sile organizacyjnej. Wybór padł na posła dra T e r t i l a, członka grupy demokratycznej. W interesie przedewszystkiem doniosłych spraw, wobec których znalazło się Koło polskie i całe społeczeństwo polskie, życzyć należy posłowi Tertilowi powodzenia na równie zaszczytnem, jak w chwili obecnej niezwykle trudnem stanowisku. Dr Tertil jest członkiem polskiego stronnictwa demokratycznego. Rozumiemy, że, jako prezes Koła polskiego, nie może stać wyłącznie na stanowisku grupy stronnictwa, do której należy, lecz winien być przedstawicielem postulatów całego Koła i jego odcieni. Niemniej sądzimy, że nowy prezes znajdzie zawsze sposób pogodzenia zasad i kierunków stronnictwa, w którem wzrósł i z którego wyszedł na prezesa Koła, z ogólnym kierunkiem naszej polityki parlamentarnej, jaki na zewnątrz będzie musiał reprezentować.

Dr Tadeusz Tertil urodził się w roku 1864 w Sanoku. Jako adwokat, został burmistrzem w Tarnowie i na stanowisku tem oddał temu miastu niezaprzeczone usługi. Tarnów rozwinął się pod jego rządami pod względem ekonomicznym i kulturalnym, przybierając charakter wielkiego miasta. Zagrożony inwazyą rosyjską w roku 1914, pozostał poseł Tertil na swoim posterunku i bronił, jako burmistrz, interesów miasta i jego mieszkańców. Naraziło go to wprawdzie później na podejrzenia i posądzenia, które jednak wyszły tylko na korzyść jego działalności. Wybierany do Sejmu, powołany został przez wyborców swojego miasta do Rady państwa w roku 1911. Z opinią jego, czy to w Kole polskiem, czy w Izbie poselskiej wyrażaną, spotykali się niejednokrotnie czytelnicy naszego dziennika.

Pod tytułem: »Wybór prezesa i rezolucya Koła« pisze »Czas«:

»Wiadomo, jak pilną, jak konieczną rzeczą dla skuteczności jakiejkolwiek akcyi ze strony Koła, było położenie kresu temu patologicznemu stanowi, iż Koło nie miało kierownika. Patologia ta wypływała z głębszej przyczyny, a mianowicie z braku programu Koła, z jego rozdarcia wewnętrznego. Świadczy to dobrze o oryentacyi politycznej nowego prezesa, iż przyjęcie wyboru uczynił zależnem od zgodzenia się Koła na rezolucyę i dopiero po wyświetleniu, jaką ona będzie, wybór przyjął. Należy to rozumieć, jako stwierdzenie, że staje konsekwentnie na gruncie tej rezolucyi i że przewodnia jej idea jest również jego programem. W ten sposób nabiera jego wybór wyraźnej politycznej barwy«.

Barwy tej nadaje wyborowi posła Tertila znana rezolucya Koła, uchwalona solidarnie i jednomyślnie przez wszystkie jego stronnictwa, rezolucya, którą »Czas« uważa »za korzystne posunięcie na szachownicy«.

»Ponieważ rezolucya ta — pisze organ konserwatywny — przeszła jednomyślnie, przeto okazało się, że stronnictwa, skupione w Kole, mają wspólną myśl przewodnią i co do popierania monarchowego stanowiska monarchii i co do taktyki w najbliższym czasie. Mają też odwagę wbrew wszelkim agitacyom całkiem jasno to stwierdzić. Dr Tertil nie otrzymał wprawdzie głosów stronnictwa konserwatywnego przy swoim wyborze, jednakowoż można być pewnym, że wobec dokonanego wyboru i wobec faktu jednogłośnego przyjęcia zasadniczej rezolucyi, może liczyć przy urzeczywistnieniu jej na wszelką pomoc ze strony konserwatystów. Silna konsolidacya wewnętrzna Koła jest w tej chwili więcej, aniżeli kiedykolwiek potrzebna. Należy ufać, że została dokonana«.

Prezes Koła polskiego do marszałka Rady Stanu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 25 czerwca.

Prezes Koła polskiego dr T e r t i l wystosował z okazyi otwarcia warszawskiej Rady Stanu do marszałka Pułaskiego następujący telegram:

Prezydyum Koła polskiego przesyła Radzie Stanu w dniu jej otwarcia najserdeczniejsze i najgorętsze życzenia owocnej pracy nad budową niezawisłego państwa polskiego. Ufamy, że Rada Stanu wznowi świetne tradycye Sejmu warszawskiego i że stworzy trwałe podwaliny wolnej Polski. My, Polacy z Galicyi, jesteśmy sercem i myślą z wami i z tęsknotą oczekujemy chwili, w której wypełnią się pragnienia narodu.

Hr. Burian do dra Steczkowskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 25 czerwca.

Polska agencya prasowa podaje telegram, jaki minister spraw zagranicznych hr. Burian wysłał z okazyi otwarcia Rady Stanu do prezydenta polskich ministrów dra Steczkowskiego. Brzmi on:

Zebranie się polskiej Rady Stanu, której prace ustawodawcze, będą miały wielkie znaczenie dla przyszłości odrodzonego państwa polskiego, nastręcza mi sposobność wypowiedzenia Waszej Ekscelencyi i członkom ciała ustawodawczego mego najserdeczniejszego życzenia owocnej pracy.

Początek sesyi Rady Stanu jest nowym krokiem ku budowie państwa polskiego, którą, jak to Wasza Ekscelencya wie, mimo wszelkich trudności, wynikających z różnorodnych stosunków czasu, staram się popierać wedle wszelkich sił. Tuszę na pewno, że równocześnie z pracami Rady Stanu, zmierzającemi do wewnętrznej budowy oswobodzonego państwa polskiego, będzie stworzoną dzięki rokowaniom, toczącym się między Austro-Węgrami a państwem niemieckiem podstawa, na której **naród polski będzie mógł sam rozstrzygnąć o przyszłości Polski w sposób gwarantujący wielkość i pomyślność Polski.**

Treść tego telegramu prezydent ministrów dr Steczkowski podał do wiadomości marszałka Rady Stanu Pułaskiego.

Przywódcy stronnictw u cesarza.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 25 czerwca.

Cesarz wysłuchał wczoraj przed południem zwykłych sprawozdań i przyjął na szczególnych posłuchaniach członków wydziału wykonawczego stronnictw niemiecko-narodowych Waldnera i Teufla, jakoteż **prezesa Koła polskiego, Tertila.**

(Telefonem).

Wiedeń, 25 czerwca.

Onegdaj po południu otrzymał prezes Koła polskiego dr Tertil zaproszenie na audyencyę do cesarza. Czyniąc zadość temu, wyjechał dr Tertil wczoraj rano do Badenu. Posłuchanie dr Tertila trwało około półtorej godziny. Cesarz przyjął prezesa Koła nader łaskawie i wysłuchał z widocznem zainteresowaniem jego wywodów, wyjaśniających stanowisko Koła polskiego wobec dr Seidlera.

Oprócz prezesa Koła polskiego dr Tertila przyjął cesarz wczoraj na audyencyi przedstawicieli stronnictw narodowo-niemieckich Waldnera i Teuffla.

Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie prezydyum Koła, na którem prezes zdał sprawę z audyencyi u cesarza.

Dr Tertil o posłuchaniu u cesarza.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 25 czerwca.

»Polnische Nachrichten« donoszą:

Jeden z współpracowników »Polnische Nachrichten« miał sposobność rozmawiania z prezesem Koła polskiego dr Tertilem. Prezes Koła o posłuchaniu wczorajszem u monarchy wyraził się między innymi, jak następuje:

Koło polskie, jako takie, zawsze było przekonane, że po decydujących uchwałach reprezentantów polskich w Radzie państwa, monarcha przed rozstrzygnięciem kwestyj wewnętrzno-politycznych nie zaniedba wysłuchać zdania czynników parlamentarnych. W tem oczekiwaniu prezydyum Koła polskiego nie pomyliło się, gdyż faktycznie członkowie parlamentu zostali powołani na posłuchanie do cesarza. W polskich kołach poselskich ze szczerą radością powitano fakt, że monarcha zdecydował się wysłuchać opinii przedstawicieli Izby ludowej, zanimby padło ostateczne rozstrzygnięcie o losie parlamentu.

Nie myliliśmy się zatem, przyjmując — piszą Polnische Nachrichten«, — że prezes Koła polskiego dr Tertil na swojem posłuchaniu u monarchy nie pozostawi monarchy w wątpliwości, jaką jest opinia polskich przedstawicieli w Radzie państwa.

Przesilenie gabinetowe.

(Telefonem).

Wiedeń, 25 czerwca.

Polskie koła poselskie są zdania, że **dr Seidler stanowczo ustąpi. Polscy ministrowie Twardowski i Ćwikliński wejdą prawdopodobnie w skład nowego gabinetu.**

Wczoraj o godz. 6 wieczorem odbyła posiedzenie **Rada koronna,** na której poszczególni ministrowie wyjaśnili swe stanowisko w sprawie przesilenia, a przedewszystkiem w kwestyi ewentualnych rządów przy pomocy paragrafu 14-go. Dzisiaj ma cesarz przyjąć na posłuchaniu przewodniczącego zjednoczenia chrześc. socyalnego pos. Hausera i przedstawicieli socyalistów niemieckich oraz posła Isopescula.

Jutro przyjmie cesarz na posłuchaniu posłów czeskich Staneka i Tuszara, posła połudn. słowieńskiego Korosecа i posła ruskiego Petruszewicza. W środę nastąpi prawdopodobnie ostateczne załatwienie przesilenia.

Z kół niemieckich dobrze poinformowanych dowiaduje się korespondent »Nowej Reformy«, **że w kołach niemieckich narodowych mnożą się głosy za opuszczeniem dr Seidlera.**

Wiedeń, 25 czerwca.

»N. Fr. Presse«, która onegdaj jeszcze twierdziła stanowczo, że dr Seidler otrzyma misyę ponownego utworzenia gabinetu, a między wierszami groziła nawet rozwiązaniem parlamentu, pisze we wczorajszem popołudniowem wydaniu:

Z odręcznego pisma cesarskiego wynikałoby, że **cesarz zamianuje taki gabinet, który daje rękojmię załatwienia konieczności państwowych w sposób parlamentarny. Tem samem ustępuje osoba dr Seidlera na drugi plan.** Nie chcąc jednak przyznać, że dr Seidler ustępuje z powodu stanowiska Koła polskiego, twierdzi »N. Fr. Presse«, że stanowiskiem prezydenta ministrów zachwiali jego koledzy w gabinecie, oświadczając się zgodnie i stanowczo przeciw wszelkim próbom rządzenia przy pomocy paragrafu 14-go.

Jako prawdopodobnego następcę dr Seidlera wymienia ten dziennik ministra kolei Banhansa i ministra spraw wewnętrznych Gayera. — Przy końcu swych wywodów o sytuacyi wewnętrznej zwraca się »N. Fr. Presse« z wyrzutami pod adresem Polaków, że w chwili, gdy dezerterzy czescy walczą nad Piavą przeciw armii austro-węgierskiej, wyświadczają Polacy pośrednio przysługę związkowi czeskiemu, godząc w Seidlera, który wydał rozporządzenia administracyjne dla Czech. Przeciw tej koalicyi jest polityka Niemców bezsilną. Przypominają się — oświadcza dziennik — czasy hr. Badeniego.

Prawica Izby panów za zwołaniem parlamentu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 25 czerwca.

Wybrany wczoraj komitet wykonawczy grupy prawicy Izby panów po szczegółowej dyskusyi uchwalił jednomyślnie występować jak najstanowczej za zwołaniem parlamentu. Plenarne posiedzenie grupy zwołano na piątek, dn. 28 b. m.

Nowe żądania Rusinów.

(Telefonem).

Wiedeń, 25 czerwca.

»Kor. Austria« donosi:

Przy sposobności rekonstrukcyi gabinetu domagać się będą Rusini z całą stanowczością zaniechania na przyszłość nominacyi ministra dla Galicyi. Ministrowie dla Galicyi a przedewszystkiem dr Twardowski wyrządzili ludności ruskiej w Galicyi bardzo dotkliwe szkody. — Uchylenie ministerstwa dla Galicyi wstawiają Rusini do swych najważniejszych postulatów.

Wiedeń, 25 czerwca.

»Kor. Austria« donosi:

Przewodniczący ruskiego klubu parlamentarnego pos. Petruszewicz odbył wczoraj konferencye z szeregiem polityków w szczególności z przewodniczącymi stronnictw niemieckich, którzy byli wczoraj na posłuchaniu u cesarza.

Orlando o sytuacyi wojennej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Chiasso, 25 czerwca.

Prezydent ministrów Orlando powiedział do deputowanych: Teraz trzeba dalej walczyć, gdyż Austro-Węgry rzucają swoje rezerwy, aby sforsować wyłom, tem bardziej, że nie mogą się już cofnąć. Partya, która się rozgrywa, jest wielka, ale Orlando wierzy, że kropkę pod nią położą Włochy.

Gratulacye Lloyd George'a i Clemanceau'a.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Chiasso, 25 czerwca.

Orlando otrzymał od Lloyda George gratulacye z powodu świetnych sukcesów ofenzywy włoskiej, które dla koalicyi są w tej najkrytyczniejszej dobie wojny wielką zachętą. Także Clemenceau posłał Orlandowi depeszę gratulacyjną.

Z senatu włoskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Zurych, 25 czerwca.

(Ag. Havasa). Po mowie Orlanda senat włoski przyjął porządek dzienny tej treści: Senat jako wierny wyraziciel uczuć całych Włoch, dumnych z waleczności armii i floty, przesyła silnym i sławnym wojownikom podziękowanie i gratulacye.

Senat zatwierdził ustawę, przyznającą prawo głosowania wszystkim obywatelom, którzy służyli w armii zmobilizowanej, a przyjąwszy prowizoryum budżetowe do końca br., odroczył się na czas nieograniczony.

Wyprawa na Dardanele i Adryatyk.

Bazylea, 25 czerwca.

»Telegraphen Compagnie« donosi:

»Agence Hellenique« donosi, że koalicya **zamierza na morzu Śródziemnem podjąć akcyę wojenną przeciwko słabym punktom przeciwnika.** Chodzi przedewszystkiem o wyprawę wojenną koalicyi **przeciwko Dardanelom** i przeciwko austryacko-węgierskim wybrzeżom Adryatyku.

Widoki pokoju.

(Telefonem).

Wiedeń, 25 czerwca.

»Der Abend« donosi z Zurychu:

»Zuercher Post« wywodzi w artykule wstępnym:

Przed kilku tygodniami były widoki pokoju mimo ofenzywy na froncie zachodnim bardzo słabe. Dzisiaj sytuacya zmieniła się na korzyść pokoju. Liczne głosy pokojowe w Anglii i Francyi świadczą że sukcesy Niemców na froncie zachodnim nie pozostały bez wpływu. Jeżeli Niemcy okażą gotowość zawarcia pokoju bez aneksyi ucieszyć się może świat wkrótce wiadomością, że rokowania pokojowe są w toku.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 25 czerwca.

Urzędowo ogłaszają dnia 24 czerwca:

Położenie, powstałe skutkiem powodzi i niepogody, spowodowało nas do opróżnienia Montello i kilku odcinków stanowisk, wywalczonych na prawym brzegu Piave. Rozkaz dotyczący, wydany już przed czterema dniami, przeprowadzono mimo trudności, połączonych z przeprawą na drugi brzeg, w taki sposób, że poruszenia nasze pozostały zupełnie nie spostrzeżone przez nieprzyjaciela. Kilka opróżnionych już linij było wczoraj celem ognia nieprzyjacielskiej artyleryi, który miejscami wzmógł się do napięcia huraganowego. Także piechota ruszyła do ataku na rowy, przez nas opróżnione. Powstrzymał ją ogień naszych dalekonośnych bateryj.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 25 czerwca.

Urzędowo ogłaszają dnia 24 czerwca:

Zachodni teren wojny:

Położenie jest niezmienione. Nad Ancre i nad Avre była czynność bojowa przez dzień wzmożona. Wieczorem ożywiła się ona także na innych odcinkach frontu. W nocy była ożywioną czynność wywiadowcza. Na zachód od Badonvilier wtargnęły wojska atakowe do rowów amerykańsko-francuskich i zadały nieprzyjacielowi ciężkie straty, przyczem wzięły 40 jeńców.

Porucznik Udet zwyciężył w walce powietrznej po raz 31 i 32. Nadporucznik Goehring po raz 20 i 21.

Pierwszy generalny kwatermistrz L u d e n d o r f f.

Hr. Andrassy o rozwiązaniu sprawy polskiej.

Na posiedzeniu Sejmu węgierskiego w dniu 12 b. m. wygłosił hr. Juliusz A n d r a s s y mowę następującą:

»Zamierzam jeszcze zabrać głos w kwestyi polskiej, którą uważam za niezwykle ważną i nie cierpiącą zwłoki, ponieważ jest w ścisłym związku z rokowaniami, jakie toczą się z Niemcami. Za wielkie zło uważam, że rokowania z Niemcami i załatwienie sprawy polskiej uległy tak długiej zwłoce. Swego czasu, może przed dwoma laty nalegałem całą siłą wraz z szanownym mym przyjacielem p. ministrem Szterényi'm o szybkie załatwiene tej sprawy. Sądzę, że i w sprawie niemieckiej byłoby łatwiejszem nasze położenie, gdyby rokowania te odbyły się przed złamaniem Rosyi. Lecz trzymanie tej sprawy w zawieszeniu odbiło się szczególnie na Polsce. Dla Polski nie jest to przecież zagadnienie teoretyczne. Najżywotniejszych interesów każdego Polaka dotyka bowiem pytanie, co będzie z jego ojczyzną, czy podzielą ją na nowo — bo i to niebezpieczeństwo istnieje — i dokąd ją przyłączą. Jeżeli te wszystkie kwestye przez całe lata zostają w niepewności, to oczywiście wywiera to wpływ n i e z m i e r n i e d e s t r u k c y j n y.

Niepewność ta wywołała owe smutne objawy, jakie pokazały się w L e g i o n i e p o l s k i m, prowadząc do przestępstwa. Proszę wszelakoż bardzo wysoki rząd, by działał w tym kierunku, aby sprawa ta traktowaną był n i e z e s u r o w o ś c i ą k o d e k s u k a r n e g o, lecz z ł a s k a w o ś c i ą w y r o z u m i a ł e j i w i e l k o d u s z n e j p o b ł a ż l i w o ś c i, bo zachowanie się Legionu polskiego było r a c z e j b ł ę d e m, wynikłym z chorobliwej fantazyi i zdenerwowania, a nie było absolutnie rozmyślnem wystąpieniem przeciw nam. Takie rozmyślne wystąpienie widzieliśmy w wielu innych wypadkach, a przecież miał w nich miejsce a k t ł a s k i.

Rozwiązanie kwestyi polskiej teraz jest bardzo potrzebnem, gdyż naturalnem jest, że stanowić będzie ono składową część gospodarczej ugody z Niemcami. Z powodu spóźnionej pory

muszę krótko ująć me wywody (»słuchajmy! słuchajmy!«). Są różne możliwości w tej kwestyi. Pierwszą jest, że Polska utworzy zupełnie odrębne Królestwo z osobną dynastyą. — W tym jednak wypadku nie moglibyśmy dysputować o możliwości otrzymania przez to odrębnego Królestwa Galicyi lub polskich prowincyj Niemiec. To wykluczone. Nie można bowiem przypuszczać, by po tak krwawej wojnie państwa te chciały zrzec się krajów tak dla nich cennych i tak im potrzebnych. Polska więc składałaby się tylko z małej Kongresówki; nie miałaby pełnej zdolności do życia, a jako państwo bez tej zdolności byłaby źródłem niepokojów i przesileń. Ów osobny król, ktokolwiek by nim był, do jakiejkolwiekby dynastyi należał, stanąłby wcześniej, czy później przed dylematem, że albo straci grunt w swem państwie, w którem wzrośnie na siłach duch rewolucyi bolszewickiej i przejdzie do Austro-Węgier, a potem do Niemiec, albo też nie stając w drodze naturalnym dążeniom narodu, prowadziłby musiał politykę irredentystyczną. W jednym i drugim wypadku byłoby to źródłem niebezpieczeństw.

Drugą możliwością, o której często słyszałem, to jest »condominium«, czyli postawienie nowej Polski pod wspólny wpływ Austro-Węgier i Niemiec. Jest to możliwie najgorsze rozwiązanie. Nie wolno powtarzać historycznych błędów. Sprawa Szlezwigu i Holsztynu dowodzi że takie »condominium« wiedzie do sporów i zatargów a kraj oddany pod dwa panowania, również na tem cierpi. Jest też możliwem rozwiązanie, które w Niemczech ma wielu zwolenników, to jest postawienie Polski pod protektorat niemiecki. — Uważam to za zupełnie chybione rozwiązanie, bo Polacy mają najmniej sympatyi dla Niemiec, gdyż mieli w historyi wiele gorzkich starć, oraz dlatego, że Polska, nawet należąc do Niemiec, nie złączyłaby się z Poznańskiem, które pozostałoby pruskiem, czyli, że Polska byłaby nadal kadłubem.

Jedynem, wedle mego zapatrywania, słusznem rozwiązaniem, zarówno z punktu widzenia Europy, monarchii, jak i narodu polskiego, to rozwiązanie, łączące Królestwo i Galicyę i stawiające je w związek z monarchią. Nie chcę teraz zabierać głosu co do tego, jaki to ma być związek, bo będzie przecież na to czas i inicyatywa w tej sprawie dostanie się w danej chwili przed legislatywę. Podkreślam tylko, że najważniejszem jest takie złączenie narodu polskiego z monarchią, któreby go zadowoliło. Inaczej obawiam się, że przyłączenie go stałoby się piętą achilesową monarchii. Dobre rozwiązanie tej kwestyi będzie źródłem siły, złe zaś zarodkiem niebezpieczeństwa.

Jak walczą Rusini.

(Koresp. »N. Reformy«).

Wiedeń, 23 czerwca.

Dzienniki wiedeńskie podają w pełnem brzmieniu mowę, którą poseł Mikołaj Wassilko wygłosił na posiedzeniu »Bukowińskiego klubu ukraińskiego«. Zanim przytoczymy i omówimy »mowę« powyższą, należy przytoczyć kilka szczegółów wyjaśniających:

Cały klub Rusinów bukowińskich składa się z 4 posłów. Posiedzenie tego klubu, któremu tyle miejsca poświęca prasa wiedeńska, odbyć się tedy mogło snadnie np. na ławce w Pratorze, lub — co ze względu na upodobania p. Wassilki jest prawdopodobniejsze — przy małym stoliku u Sachera.

Wykluczonem jednak nie jest wcale, że owo posiedzenie klubu nie odbyło się wcale, że p. Wassilko mowy żadnej nie wygłaszał, że siadł poprostu do biurka, napisał komunikat o rzekomem posiedzeniu i przesłał do pism za pośrednictwem usłużnej korespondencyi wiedeńskiej. Trudno zrozumieć, po co p. Wassilko miałby »klub« zwoływać, po co, w jakim celu miałby przed swoimi wygłaszać mowy. P. Wassilko jest w »klubie« swoim władcą nieograniczonym, dyktatorem, a dyktaturze jego poddają się klubowcy tem chętniej, że podziwiają w nim i głowę tęgą i spryt i prawdziwie wielkopańską wspaniałomyślność i hojność. Pocóż miałby zwoływać posiedzenie klubu? Uchwały »klubu« są zbyteczne, tembardziej, że nikt z klubowców nie miałby odwagi sprzeciwić się zdaniu mistrza.

Posłuchajmy jednak, co p. Wassilko na owem posiedzeniu klubu powiedział, a względnie, co dla prasy wiedeńskiej napisał:

»Koło polskie odmawia w czwartym roku wojny głosów swoich w najbardziej naglem przedłożeniu, ponieważ traktat zawarty w Brześciu nie urzeczywistnił w całości wszystkich życzeń wszechpolskich. Przyłączenie Chełmszczyzny do Ukrainy i narodowy podział Galicyi proklamuje Koło, jako »casus belli«. Nasza monarchia popełnić ma wiarołomstwo wobec młodego państwa ukraińskiego, przeszkodzić ma swemu niemieckiemu sprzymierzeńcowi w urzeczywistnieniu słusznych żądań co do strategicznego zabezpieczenia granic, dla uzyskania prowizoryum budżetowego wyjść ma państwo z wojny ze stratą tak polskiej, jak i ukraińskiej Galicyi. Ukraina popchniętą ma być znowu w ramiona Rosyi, a jedynym zwycięzcą ma być Polska, nabywając obszary, do których jej żadne nie przysługują prawa. Niemieckie i wszystkich narodów Austro-Węgier wojska wyswobodziły Polskę kongresową, obecnie zaś mają wyłącznie Polacy zabrać plony tego zwycięstwa, wyswobodziciele zaś mają płacić koszta...

»Niemcy austryaccy powiedzieć muszą, czy pragną zgodzić się na program wielko-polski na uszczuplenie Austryi i utratę sympatyi Ukrainy, czy też zamierzają ochronić Ukraińców przed przymusowem wyłączeniem ich z monarchii i wcieleniem do Polski. Wierność Ukraińców austryackich wobec cesarza i państwa ochroni ich przed niewolą polską. Ukraińcy wysłali na wojnę tylko jeden legion: przeciw Rosyi i za Austryę, mają tedy prawo żądania od państwa i Niemców przynajmniej tyle, co Polacy. Ukraińcy bukowińscy zaprotestować jednak muszą w pierwszym rzędzie przeciw wcieleniu Galicyi do nowej Polski, gdyż w razie urzeczywistnienia tego postulatu polskiego byliby zupełnie odcięci od reszty monarchii«.

P. Wassilko jest wrogiem planu austro-polskiego, p. Wassilko pragnie podziału Galicyi. — To można zrozumieć. Ustalić jednak należy sposób, w jaki p. Wassilko stara się wpływać na miarodajne czynniki w państwach centralnych, stwierdzić należy, jakiej broni, jakich środków używają Rusini w kampanii politycznej przeciw narodowi polskiemu. P. Wassilko nie poprzestaje na obronie postulatów ruskich, lecz staje nawet w obronie postulatów aneksyonistów niemieckich, żądających zabezpieczenia granic Niemiec kosztem Polski.

P. Wassilko, utwierdza Niemcy w przekonaniu, że t. zw. »strategiczne zabezpieczenie państwa« niemieckiego nieodzownie jest konieczne. Przemawiając w ten sposób, stają Rusini już nie na stanowisku narodowych swoich interesów, lecz raczej na stanowisku zawziętych, nieprzejednanych wrogów narodu polskiego.

Berlinowi radzi poseł Wassilko zabór rdzennie polskiej ziemi, Wiedniowi odradza »wydanie« nawet zachodniej Galicyi, Wiedniowi i Berlinowi przypomina, że Polskę Kongresową zdobyły na Rosyi wojska niemieckie i wszystkich narodów monarchii. Czy Polak argumentował kiedykolwiek w ten sposób wobec Niemców w sprawie »Ukrainy«? Czy Polacy używali kiedykolwiek broni podobnej wobec Rusinów? — A zwrot p. Wassilki, że Rusini wystawili w wojnie obecnej jeden legion: przeciw Rosyi, a za Austryę, czyż nie wyjaśnia znamiennie, jaką bronią walczą Rusini przeciw Polakom w Wiedniu i Berlinie?

Rusini zdołali zdobyć sobie wpływy w Wiedniu, odwiedzają często Berlin, intygują i podburzają przeciw Polakom — niestety nie bez skutku. Bierność wobec tej akcyi Rusinów, lekceważenie »mów« p. Wassilki, ogłaszanych od czasu do czasu w prasie wiedeńskiej, byłoby błędem nie do darowania. Wobec prowokacyi podjąćby należało akcyę i wyjaśnić Wiedniowi i Berlinowi szczerość i prawdziwą wartość »sympatyi« i przyjaźni Ukrainy.

H. Sienkiewicz i rozprawy w pruskiej Izbie panów.

Od p. Jadwigi Sienkiewiczówny, córki Henryka Sienkiewicza, otrzymujemy następujące pismo:

Dnia 9 kwietnia b. r. hr. Henryk Yorck, zabierając głos w pruskiej Izbie panów, wśród innych wycieczek przeciwko Polakom, wypowiedział o ś. p. ojcu moim następujące twierdzenie:

»Sienkiewicz wzywał »polskich Prusaków« i Austryaków, (zwykła to w Berlinie parafraza dla uniknięcia nazwy: Polak, — przyp. Red.), aby złamali swą przysięgę na sztandar i w żadnym razie nie walczyli przeciw Rosyi«.

Czuliśmy się w obowiązku wiadomość tę sprostować, przeto w nieobecności syna Zmarłego, wdowa po ś. p. Henryku Sienkiewiczu i ja, jego córka, wystosowałyśmy w dniu 16 kwietnia do hr. Yorcka zapytanie, na jakim dowodzie oparł to stanowcze twierdzenie, — zaznaczyłyśmy przytem, że ś. p. Henryk Sienkiewicz »zwalczał narówni wszystkich ciemięzycieli swego narodu«, ale walczył zawsze po rycersku, z otwartą przyłbicą.

Hr. Yorck odpowiedział na to pismo listem z 30 kwietnia, że nie umieszcza zbadać materyałów, na których oparł powyższe oświadczenie, zaś w liście z 12 czerwca b. r. przesłał nam deklaracyę, jaką odczytał na posiedzeniu pruskiej Izby panów piątego czerwca roku 1918. W deklaracyi tej cofa hr. Yorck swoje poprzednie twierdzenie i oświadcza, że padł ofiarą mistyfikacyi. Rzekome pismo ś. p. mego ojca do Koła polskiego w Wiedniu, z początku roku 1915, — (o którem, choć było notorycznem fałszerstwem, gazety niemieckie szeroko się kiedyś rozpisywały) — stało się przyczyną takiego twierdzenia, które teraz ostatecznie odwołanem zostało.

Jadwiga Sienkiewiczówna.

Na posiedzeniu Izby panów Sejmu pruskiego w dniu 5 czerwca b. r. przemówił dr hr. Yorck von Wartenburg w następujący sposób:

»Dnia 9 kwietnia b. r. w mowie mojej, dotyczącej polskiej polityki, powołałem się na wywody zmarłego pisarza Sienkiewicza i twierdziłem, że Sienkiewicz nawoływał austryackich i pruskich poddanych, mówiących po polsku, do łamania przysięgi na sztandar. Ponieważ nie władam językiem polskim, polegałem przeto na wiadomościach, zaczerpniętych z prasy. List, otrzymany od wdowy po Sienkiewiczu, skłonił mnie do dokładnego zbadania tej sprawy, i uważam to za swój obowiązek, tu, w tem samem miejscu, z którego wystąpiłem z poprzedniem twierdzeniem, oświadczyć, że ku mojemu ubolewaniu, byłem wprowadzony w błąd. Już 30 września 1915 roku — jak mi zakomunikowano z wiarygodnego źródła — dziennikarz polski, Władysław Studnicki, napisał w artykule, umieszczonym w warszawskim »Gońcu«, że obiega po Warszawie rzekomy list Sienkiewicza do Koła polskiego w Wiedniu, w którym wzywa on do walczenia po stronie Rosyi przeciwko państwom centralnym; on zaś, Studnicki, zwraca uwagę, że list ten jest falsyfikatem. Treść tego podsuniętego pisma doszła za pośrednictwem prasy do mojej wiadomości i sprawiła, iż nie będąc w stanie stwierdzić falsyfikatu, wprowadzony zostałem w błąd, który niniejszem prostuję«.

Nowy stopień doktorski.

W ostatnich latach fachowe koła prawnicze w Austryi zastanawiały się nad tem, aby studyum prawa uwolnić od nadmiernego balastu historycznego. Te rozważania będą miały niebawem wynik praktyczny. Nie nastąpi wprawdzie na razie reforma porządku studyów na wydziale prawa i umiejętności państwowych, ale urządzi się nowy system studyów z zakresu nauki o państwie, system, po którego ukończeniu będzie można osiągnąć stopień doktorski.

Inicyatywę do tej nowej instytucyi dał przed 12 laty niemiecki wydział prawniczy w Pradze. Od tego czasu wynurzały się rozmaite projekty co do warunków osiągnięcia doktoratu nauk państwowych. Kilku fachowców proponowało jednoroczne przygotowanie prawno-historyczne i sądownicze, tak żeby student poznał podstawy prawa rzymskiego, nowoczesnego prawa cywilnego i karnego oraz nowoczesnego procesu, poczem miałoby nastąpić trzyletnie studyum ekonomii narodowej, polityki gospodarczo-społecznej, skarbowości, polityki agrarnej, handlowej i przemysłowej, historyi ekonomii, socyologii, statystyki, tudzież prawa państwowego i administracyjnego, prócz tego zaś obowiązkowo praktyczne ćwiczenia i prace seminaryjne. Po czterech latach, wziąwszy absolutoryum, musiałby kandydat zdać rygorozum, składające się, podobnie jak na wydziale filozoficznym, z pisemnej pracy pod klauzulą, oraz z ustnego rygorozum głównego i pobocznego. Główne rygorozum stanowiłyby właściwe przedmioty z zakresu nauki o państwie, uboczne mógłby sobie kandydat sam wybrać w zakresie historyi prawa lub w zakresie prawa nowoczesnego; prócz tego musiałby kandydat wręczyć osobną dyssertacyę. Inne projekty proponują, ażeby po ukończeniu wstępnych studyów historycznych i prawniczych urządzić egzamin przejściowy z tych przedmiotów, poczem dopiero miałyby się rozpocząć studya, z nauki o państwie. Co do szczegółów nowego planu studyów i co do egzaminów, które się będzie składało, ma niebawem zapaść rozstrzygnięcie.

Dla uczestników wojny poczynione będą znaczne ułatwienia porządku studyów, zwłaszcza pod względem skrócenia przepisanego czasu studyów, tak, że ewentualnie już po trzech latach będzie można osiągnąć doktorat nauk państwowych. Po wojnie, z nastaniem normalnych stosunków gospodarczych, otworzy się sporo możliwości, żeby takich doktorów zatrudnić w przemyśle, w życiu handlowem i komunikacyjnem, w korporacyach gospodarczych i różnych ciałach samorządnych. Nie zamierza się jednak zmienić uprawnień dotychczasowych, a więc dla urzędów państwowych, dla adwokatury, notaryatu i t. d. będzie się nadal wymagało ukończenia wydziału prawniczego. Osiągnięcie doktoratu nauk państwowych nie będzie tedy nadawało uprawnień, tylko dawać będzie stopień akademicki. Z tego też powodu mogłoby być dostępne także dla obcokrajowców i kobiet.

Aby nowy doktorat miał pełną wartość, wymagania, stawiane kandydatom i kandydatkom nie mogą być mniejsze od wymogów, jakie się stawia absolwentom innych wydziałów. Tylko pod tym warunkiem ta instytucya, która zresztą od wielu lat istnieje już po wszechnicach niemieckich i szwajcarskich, będzie stanowiła postęp. Ulgi dla uczestników wojny są co prawda uzasadnione, ale co do innych słuchaczy nie możnaby się zadowalać zbyt małą liczbą półroczy. Niektórzy fachowcy proponują ich tylko sześć, ale wszystkie dotychczasowe tego rodzaju wydziały nauk państwowych liczą osiem półroczy.

Nowa instytucya ma wejść w życie już od jesieni b. r. Jest ona symptomem wojny, która w tak wybitny sposób przesunęła punkt ciężkości zadań społeczeństwa ku sprawom ekonomicznym i administracyjnym.

Kronika.

Kraków, 25 czerwca.

OPIEKA NAD JEŃCAMI Po czteromiesięcznej przerwie, znowu w imieniu komitetu Opieki nad jeńcami wojennymi Polakami wyjechali wczoraj wieczorem do obozów jeńców Polaków na Węgry i do [illegible] hr. Mycielski i wiceprezes komitetu, O. Jan Pawelski T. J., oraz przydzielony do delegacyi oficer artylerii austryackiej, dr Józef Włodek, porucznik artyleryi. Książę Adam Czartoryski, mimo najgorętszych chęci, w obecnej wizytacyi obozów, z ważnych, a niezależnych od niego powodów, nie mógł wziąć udziału.

Delegaci udają się przez Wiedeń do wielkiego obozu Polaków w Csot koło Papa, oraz do obozów oficerskich Zalaegerszeg i Bacsfa, w których to trzech obozach odwiedzą przedewszystkiem około 200 oficerów i jednorocznych. Żołnierze prawie wszyscy bawią obecnie na robotach. Stamtąd delegaci udadzą się do głównego austryackiego obozu w Plan pod Maryenbadem. Po odjeździe zdadzą, jak poprzednim razem, sprawę ministerstwu spraw zagranicznych o tem, co i jak obecnie w obozach zastali i jak przedstawiają się ulgi, obiecane na skutek ich referatu z pierwszej wizytacyi, które w pewnej mierze zostały przeprowadzone.

WIADOMOŚCI OSOBISTE. Dyrektor policyi krakowskiej, radca rządu Krupiński, rozpoczyna z dniem dzisiejszym czterotygodniowy urlop. Zastępować go będzie radca Rękiewicz.

ZBIÓRKI NA MIEŚCIE. W sprawie zbierania składek pieniężnych przez różne Towarzystwa w Krakowie, magistrat wydał następujące zarządzenia: Magistrat będzie udzielał zezwolenia na zbieranie składek tylko tym towarzystwom o celach narodowych i społecznych, które w podaniu swojem wykażą, że cel zbiórki jest statutem towarzystwa przewidziany. W szczególności towarzystwo, starające się o zezwolenie na zbiórkę, musi wnieść podanie do magistratu przynajmniej na cztery tygodnie przed zbiórką i dołączyć od niego statut, aby magistrat, w razie wątpliwości, czy cel zbiórki wchodzi w zakres działania towarzystwa, mógł przed udzieleniem zezwolenia zasięgnąć miarodajnej opinii. Udzielone zezwolenie magistrat ogłosi w dziennikach na kilka dni przed zbiórką, z podaniem czasu i celu zbiórki. Składki będzie można zbierać tylko przy stolikach, na których musi być umieszczony wyraźny napis, kto składki zbiera, na jaki cel i za czyjem pozwoleniem. Składki zbierać wolno tylko do puszek, opieczętowanych przez towarzystwo i zaopatrzonych stosownym napisem. Zbieranie składek na tace jest zabronione.

Wkońcu magistrat wydał zakaz zbierania składek przez dzieci, małoletnich uczniów i uczennice. Dla zbierających przy każdym stoliku wyda magistrat dla kontroli pisemne upoważnienie do zbierania składek. Towarzystwo, urządzające zbiórkę, będzie obowiązane w przeciągu 7 dni po zbiórce ogłosić w dziennikach wynik tej zbiórki. Dalej postanowił magistrat, że najwyżej dwa dni w miesiącu mogą być przeznaczone na zbieranie składek. Nad wykonaniem tych postanowień czuwać będą organa wykonawcze dyrekcyi policyi i magistratu.

ODJAZD KOLONII RABCZAŃSKIEJ. Wczoraj o godzinie 11 wyjechała pierwsza partya dzieci, złożona z 92, do kolonii leczniczej w Rabce. Dyrektor dr Ottokar Lang, który tak bardzo gorliwie zajmuje się kolonią, towarzyszył dzieciom i zostanie z niemi w Rabce przez czas ich pobytu. Opiekunowie kolonii: pani Chylińska, ks. prepozyt Masny, dyr. Sędzimir i pp. wiceprz. Zollowie odprowadzili dziatwę na dworzec, życząc jej najlepszych rezultatów leczenia. Dyrekcya kolei z gotowością ofiarowała miejsca w dwóch wagonach dla chorej dziatwy.

NA ZAGON RYDLA złożył Tadeusz Rittner 233 K 14 h, jako tantyemę autorską z ostatniego przedstawienia »Lata« w teatrze imienia Juliusza Słowackiego w Krakowie.

Z TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO. We środę, dnia 26 b. m., o godzinie 6 wieczorem, odbędzie się w Domu własnym posiedzenie Towarzystwa. Porządek dzienny: 1) dr Rogalski: Demonstracya chorego; 2) dr Rychliński: a) Demonstracya chorych; b) Ciąża zewnątrzmaciczowa w świetle przypadków, leczonych na oddziele ginek. położn. szpitala św. Łazarza.

WYSTAWA EKSPRESYONISTÓW W KRAKOWIE. Towarzystwo Ekspresyonistów polskich (Formistów) urządza w tych dniach wystawę dzieł swoich członków w salach Towarzystwa Sztuk pięknych. W wystawie biorą udział także moderniści poznańscy. Uroczystość wernisażu odbędzie się w salach Pałacu Sztuki (plac Szczepański w sobotę, dnia 29 b. m.

CZWARTY POPIS ŚPIEWACKI UCZNIÓW I. WARMUTHA, profesora krakowskiego Instytutu muzycznego odbędzie się we środę, dnia 26 b. m., o godzinie 7½ wieczorem w sali »Sokoła«. Szczegóły w programach. Czysty dochód z wieczoru przeznaczono dla niezamożnych uczniów. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni Eberta.

WYCIECZKA Z WIELICZKI około 80 chłopców szkół ludowych, przybyła wczoraj do Krakowa pod kierunkiem nauczycieli. Chłopcy zwiedzali wczoraj osobliwości i zabytki naszego miasta, oraz dłuższy czas bawili na Wawelu. Konieczną byłoby rzeczą utworzenie jakiegoś komitetu, którego członkowie, znający zabytki Krakowa, oprowadzaliby wycieczkowców po godnych zwiedzenia miejscach pamiątek. Zaznaczyć należy, że taki komitet istniał już przed wojną.

STYPENDYUM KUPIECKIE. Znany w kołach publiczności krakowskiej dom handlowy M. Fromowicz w Krakowie obchodzi w roku bieżącym 50-lecie istnienia, schodzące się z półwiekową działalnością założyciela firmy Mojżesza Fromowicza, oraz 25 leciem pracy zawodowej współwłaściciela przedsiębiorstwa Leopolda Fromowicza. Pragnąc utrwalić jubileusz ten czynem użyteczności społecznej, przeznaczyła firma M. Fromowicz między innemi kwotę 1.000 K na zapoczątkowanie funduszu stypendyjnego przy Zjednoczeniu kupców w Krakowie. Stypendya przeznaczone będą dla uczniów, kończących praktykę u członków Zjednoczenia kupieckiego, na dalsze kształcenie się za granicą lub specyalizowanie się w odnośnym dziale handlowym. — Przykład firmy Fromowicza znajdzie niewątpliwie naśladowców w gronie Zjednoczenia kupców, jako uznania godny objaw dbałości o wychowanie zawodowe przyszłej generacyi kupieckiej.

TRANSPORT WĘGLA. Towarzystwo »Żegluga Polska« podaje do wiadomości interesowanych, że nadszedł dalszy transport węgla Wisłą do rozsprzedaży za asygnatami magistratu po cenie maksymalnej.

SKARGI NA MĄKĘ. Od grona członków Związku ekonomicznego urzędników i profesorów przy ulicy Szewskiej otrzymaliśmy skargi na otrzymaną w ostatnich dniach chlebową mąkę, albowiem pieczywo z tej mąki okazało się niemożliwe do jedzenia. W mące znajdowały się widocznie plewy, śmiecie, a nawet słoma.

ŁAŹNIA LUDOWA przy ulicy Karmelickiej l. 49 otwartą będzie (z uwagi, że na sobotę przypada święto) już we środę po południu, we czwartek i piątek przez cały dzień.

NISZCZENIE OGRODZEŃ. W dzielnicach dal- [illegible] i parceli, przeznaczonych pod budowę domów, zostały w znacznej części rozebrane przez nieznanych sprawców. Drożyzna i brak drzewa, oraz innych materyałów budowlanych, utrudnia właścicielom ogrodów i parcel ponowne ogrodzenie, co naraża właścicieli ogrodów na ciągłe rabunki, dokonywane przez małoletnich włóczęgów. Z tego powodu wielu obywateli dalszych dzielnic Krakowa zwróciło się do władz wojskowych z prośbą o sprzedanie im starych drutów kolczastych, pozostałych po dawnych okopach i fortach dawnej twierdzy krakowskiej.

TAJEMNICZE STRZAŁY. W sobotę koło godziny 10 wieczorem przechodzący do kliniki lekarze przez ulicę Kopernika za mostem kolejowym usłyszeli odgłos strzałów, pochodzących od strony toru kolejowego. W tym samym momencie kula karabinowa utkwiła w parkanie tuż obok lekarzy. Odpowiednie czynniki winny przeprowadzić śledztwo co do tajemniczych strzałów, które od niejakiego czasu coraz częściej się powtarzają, zwłaszcza wzdłuż toru kolejowego.

Z KRONIKI POLICYJNEJ. W sobotę w nocy policya krakowska urządziła obławę. Podczas poszukiwań za włamywaczami i opryszkami aresztowano kilkanaście podejrzanych osób. Wśród aresztowanych znajduje się 21-letni Wolf Hörner, dezerter, któremu odebrano 50 paczek tytoniu. Aresztowany tłomaczy się, że tytoń kupił na handel od nieznajomego kelnera. — Wczoraj aresztowano w Krakowie 46-letnią Teresę Wrzesińską, która zawodowo uprawiała niedozwolone zabiegi u kobiet. Aresztowana obwiniona jest o szereg wypadków.

WYPADKI. Wczoraj wezwano pogotowie ratunkowe do ogrzewalni na dworcu kolejowym w Krakowie do 50-letniego Stanisława Mikosia i 17-letniej Waleryanny Wenty, którzy wskutek nieszczęśliwego wypadku przy gotowaniu doznali silnego poparzenia twarzy i piersi. Pogotowie ratunkowe przewiozło ofiary wypadku do szpitala św. Łazarza. — Wczoraj zgłosił się na pogotowie ratunkowe 61-letni Ferdynand Skupiński, który podczas roboty w fabryce przy ulicy Batorego w Podgórzu doznał silnych okaleczeń na obydwóch rękach. Opatrzono go i odesłano do szpitala św. Łazarza.

ZATRUCIE. W niedzielę rano dwie służące: 16-letnia Anna Droździniak i 16-letnia Anna Stefańczuk, podczas sprzątania w kawiarni »Esplanade« znalazły kawałek chleba, posmarowany, jak im się zdawało, masłem. Naturalnie, zobaczywszy taki przysmak, zjadły go na spółkę w tajemnicy przed towarzyszkami. Po jakimś czasie u obydwóch służących wystąpiły objawy zatrucia, tak, że obie omdlały. Natychmiast zawezwano pogotowie ratunkowe. Lekarz pogotowia zastosował środki przeciwko zatruciu i odwiózł ofiary wypadku do szpitala św. Łazarza. Jak się okazało, chleb, który spożyły, był posmarowany trucizną na szczury i umyślnie położony pod kanapką, by wygubić te szkodniki, nawiedzające nocną porą kawiarnię.

MŁODOCIANA OSZUSTKA. Po mieście uwija się od pewnego czasu młoda, około 17 lat liczyć mogąca panienka, blondynka, i pod pozorem dostawy tytoniu, cukru, słoniny i innych towarów bierze znaczne zaliczki od różnych osób, jednakże zapłaconych i zamówionych towarów nie dostarcza. Za oszustką śledzi policya.

Z SALI SĄDOWEJ. Wczoraj pod przewodnictwem radcy sądu krajowego Szczerby toczyła się przed sądem przysięgłych rozprawa przeciw dwu służącym z Krakowa: Maryi Kozłowskiej i Maryi Chodkiewiczównej, które skradły chlebodawczym, p. Maryi Zarzyckiej, garderobę przedwojennej wartości 2.200 K. Garderobę sprzedały, a za uzyskane pieniądze wyjechały do Lwowa, gdzie się wesoło bawiły. Rozpoznane w jednym z tamtejszych hoteli przez brata poszkodowanej, zostały aresztowane. Na rozprawie obie przyznają się do winy.

MOST PODGÓRSKI Drewniany most na Wiśle, łączący Kraków z nową dzielnicą Podgórzem, wskutek dłuższego zastoju w konserwacyi, uległ częściowemu zniszczeniu. Droga jezdna, wykładana mocnemi i grubemi deskami, wskutek bardzo silnego ruchu kołowego została bardzo nadwyrężona. Potworzyły się dziury i wyłomy, deski w niektórych miejscach wystają, narażając nie tylko publiczność, ale i zwierzęta pociągowe na szwank. Most był naprawiony przed wojną, jednak przez lata wojny wskutek braku sił roboczych nie dokonywano żadnych naprawek, wskutek czego most uległ zepsuciu. Możeby odpowiednie czynniki pomyślały o naprawie tego mostu, przez który odbywa się przedewszystkiem bardzo ożywiona komunikacya piesza.

Z kraju.

TARNÓW, 19 czerwca. (Zebranie nauczycielstwa okręgu tarnowskiego. — »Samopomoc odzieżowa«). W sali »Sokoła« odbyło się w pierwszej połowie bieżącego miesiąca nadzwyczajne walne zebranie nauczycielstwa okręgu tarnowskiego, zwołane przez wydział »Ogniska« Z. P. N. L., celem omówienia rozpaczliwego położenia nauczycielskiego stanu i obmyślenia środków zaradczych. Obradom przysłuchiwali się z żywem zajęciem przedstawiciele tarnowskiej Rady miejskiej, duchowieństwa i poseł dr Matakiewicz. Odpowiedni referat wygłosił kierownik szkoły, p. Kalicki. Prelegent stwierdził, że stan nauczycielski w obecnych czasach wojennych został zepchnięty na dno nędzy, tem bardziej, że decydujące czynniki pozostawiły go bez opieki. Następnie omówiono sprawy z zakresu postulatów zawodowych, materyalnych i aprowizacyjnych. Ożywiona dyskusya wykazała rażące braki pod każdym względem, które mogą sprowadzić bardzo szkodliwe następstwa dla pracy zawodowej.

Z kolei uchwalono następujące rezolucye: »Nauczycielstwo okręgu tarnowskiego domaga się zrównania tak pod względem poborów, jak i wszystkich dodatków z płacami urzędników państwowych czterech ostatnich rang, zrównania poborów emerytalnych, pensyj wdowich i sierocych z poborami urzędników państwowych, zniesienia kategoryi nauczycieli tymczasowych i stabilizacyi zaraz po egzaminie kwalifikacyjnym. Zanim te zmiany nastąpią, zebranie domaga się wydatnej pomocy dla nauczycielstwa tymczasowego, które przy płacach miesięcznych od 80—120 K mrze z głodu«.

W dalszym ciągu zebranie nauczycielstwa w swoich rezolucyach domaga się wydatnego zasilania konsumów nauczycielskich w żywność, odzież i obuwie, podwyższenia wynagrodzenia za godziny nadobowiązkowe do 6 K za g., i zrealizowania zaprowizianego dodatku starszeństwa, którego dotąd Rada szkolna kraj. nie wypłaciła. Dalsza rezolucya zapowiada, że gdyby słuszne żądania nauczycielstwa nie zostały zrealizowane do września b. r., to nauczycielstwo siłą konieczności zaprzestanie pracy. Sprawę tę oddaje zebrane nauczycielstwo do ostatecznej decyzyi naczelnemu zarządowi Z. P. N. L. i przyrzeka solidarnie zastosować się do polecenia swej naczelnej władzy organizacyjnej. — Końcowe rezolucye dotyczyły podwyższenia wynagrodzenia za lekcye prywatne od 5—10 K za godzinę zależnie od przedmiotu i klasy, oraz wyrażały naczelnemu zarządowi Związku uznanie za jego zabiegi i trudy o poprawę doli nauczycielskiej.

Po uchwaleniu jednomyślnem rezolucyj i po gorącem przemówieniu posła dra Matakiewicza, oraz po odśpiewaniu »Roty« Konopnickiej, przeszło 240 zgromadzonych osób stanu nauczycielskiego udało się przed gmach starostwa. Wybrana deputacya, prowadzona przez posła Matakiewicza i prezesa »Ogniska«, p. Kostołeckiego, przedstawiła radcy dworu Reinerowi żądania nauczycielstwa z prośbą o poparcie u władzy. Deputacya doznała bardzo życzliwego przyjęcia. Przy tej sposobności pozwalamy sobie wyrazić nadzieję, że poseł dr Tertil, zawsze życzliwie usposobiony dla stanu nauczycielskiego, postulaty tarnowskiego nauczycielstwa z gotowością poprze.

Pod przewodnictwem p. Hariendera, właściciela Lubinki, odbyło się konstytuujące zebranie spółki pod nazwą: »Samopomoc odzieżowa«. Celem nowo zawiązać się mającej spółki jest nabywanie towarów odzieżowych i dostarczanie ich po tanich cenach swoim członkom. — Zadanie spółki i statut przedstawił poseł Witos. Uchwalono założenie spółki z udziałami po 1.000 K. Zapisało się na miejscu przeszło 40 członków, deklarując udziały do 100 tysięcy koron, z czego 40.000 K złożono gotówką. Dłuższą dyskusyę wywołała kwestya siedziby spółki. Większością głosów uchwalono, jako siedzibę, Kraków. W sprawie przydziału materyałów odzieżowych dla Spółki, zajętych przez krajowy zakład odzieżowy, interpelowano reprezentanta tego zakładu, dyrektora Mokrzyckiego z Krakowa, który jednakowoż nie dał żadnych obowiązujących przyrzeczeń. Z kolei nastąpiły wybory. Do tymczasowego zarządu wybrano pp.: dra Bardla, Kowalikowskiego i dra Krupińskiego; do komisyi rewizyjnej pp.: Szatkę Józefa, Krzciuka Józefa i Woźniaka. Do rady nadzorczej wybrani zostali pp.: Budzyń, poseł Witos, Reichelt, Hariender, Nita, Włodek, Jaśkiewicz, Wilusz, Staśko, Piątkowski, Dyło i Kubin. Zarejestrowanie spółki ma przeprowadzić dr Barcl i redaktor Rączkowski.

POWRÓT NAMIESTNIKA DO LWOWA. Namiestnik generał-pułkownik hr. Huyn powrócił wczoraj z podróży inspekcyjnej do Lwowa.

ZE SPRAW TEATRU WE LWOWIE. Onegdaj w ratuszu lwowskim obradowała komisya teatralna przy licznym współudziale członków, oraz dyrektora umiastowionego teatru miejskiego, p. Żelazowskiego. W sprawie kontraktów z przyszłymi pracownikami teatru miejskiego, oznajmił przewodniczący, że gmina zawarła już szereg umów w porozumieniu z przedstawicielami Związku artystów. Sprawa kontraktów będzie definitywnie załatwioną w czasie do 1 lipca. Następnie po dyskusyi uchwalono utworzenie drugiej sceny, której otwarcie nastąpi równocześnie z otwarciem sezonu w teatrze miejskim. Na wniesioną petycyę postanowiono odstąpić zespołowi operowemu czeskiemu salę teatralną na kilka przedstawień w czasie do 20 lipca.

TRAGICZNA ŚMIERĆ LWOWSKIEGO ADWOKATA W KIJOWIE. Jak donoszą dzienniki lwowskie, w Kijowie zmarł znany adwokat lwowski dr Edward Sumper-Sołański, który po inwazyi rosyjskiej wyjechał ze Lwowa do Kijowa. Potknąwszy się na trotuarze, upadł na wznak, a przeniesiony na stacyę ratunkową, skonał po upływie

godziny. Osierocił syna dra Stanisława, starostę w Busku w Królestwie i siostrę p. Aleksandrę z Sumperów Łupée, wdowę po radcy kolejowym.

GROŹNY HANDEL WYMIENNY MIĘDZY LWOWEM A WIEDNIEM. Do różnych przyczyn drożyzny we Lwowie przybyła teraz jeszcze jedna, bardzo poważna i niebezpieczna. Oto kupcy wiedeńscy od dłuższego czasu za artykuły, do Lwowa nadsyłane, żądają od kupców tutejszych zapłaty nie w pieniądzach, lecz w artykułach żywnościowych. I zdarza się, że bardzo liczni kupcy z ulicy Serbskiej, Krakowskiej czy pl. Gołuchowskiego, aby opłacić się wiedeńskim producentom, wysyłają codziennie pocztą pod adresem firm wiedeńskich małe paczki, zawierające rozmaite artykuły spożywcze, wykupywane bez względu na cenę. W ten sposób cierpią na tem ci kupcy, którzy z poczucia obywatelskiego nie uprawiają tego popłatnego procederu, a cierpi także na tem i ludność miasta, masowe bowiem wykupywanie artykułów żywnościowych na rynkach powoduje braki i wywołuje drożyznę.

W Krakowie również można już zaobserwować podobną formę handlu ze stolicą państwa.

OBŁAWA I REWIZYA ZA SKRADZIONEMI RZECZAMI WE LWOWIE. Onegdaj we Lwowie policya polowa przed południem zamknęła ulicę Smoczą, Bożniczą i inne uliczki między placem Krakowskim a Teodora silnymi posterunkami. Następnie funkcyonaryusze tej policyi obchodzili wszystkie sklepy i magazyny, w których odbywa się handel różnemi staremi rzeczami, a przedewszystkiem kradzionemi, dokonując rewizyi i konfiskując wszelkiego rodzaju przedmioty wojskowe. Tym sposobem zabrano tysiące sztuk koców wojskowych, ubrań, bielizny, butów, a także i łóżek. Wszystko to zaraz ładowano na wozy i odwożono do magazynów wojskowych. Rzeczy te handlarze kupowali za bezcen od złodziei i dezerterów. Jednak nie skończy się na konfiskacie, bo ci wszyscy handlarze, u których to skonfiskowano, pociągnięci będą do odpowiedzialności sądowej.

Z BRODÓW piszą nam: Po opuszczeniu naszego miasta przez Rosyan, stosunki nie poprawiły się zupełnie, owszem, życie staje się z dnia na dzień przykrzejsze. Żadnego porządku niema, celowej pracy w przywróceniu jakiegoś ładu nikt się dotąd nie podjął i traci się nadzieję, że wróci nasze miasto do stanu pierwotnego. Baraki, których tu całe masy postawili Rosyanie i wojska austryackie, przedstawiają niebywały widok. Powyrywanych okien, rozbitych drzwi i ogrodzeń używa ludność na opał. W opłakanym stanie znajdują się szkoły. Czego nie dokonał wróg, tego dokonali powracający z niewoli, niszcząc wszystko, a nawet wyrywają podłogi, używając ich na opał.

SPRZEDAŻ ZIEMI POLSKIEJ W OBCE RĘCE. »Kuryer Lwowski« donosi: Dowiadujemy się, że p. Lindowa, 2-voto Mosiewiczowa, sprzedała majątek swój w Czeremchowie w obce ręce za 300.000 K, wbrew perswazyom swojej rodziny, która miała zamiar majątek ten nabyć i zapobiedz w ten sposób stracie narodowej. Jakiemi motywami kierowała się p. Mosiewiczowa, nie wiadomo.

POWRÓT UCHODŹCÓW ŻYDOWSKICH DO WSCHODNIEJ GALICYI. Korespondent »Kuryera Lwowskiego« z Marmaros Sziget donosi, że w poniedziałek po południu na tamtejszy dworzec zajechały w krótkich po sobie odstępach czasu trzy pociągi wozów ciężarowych, naładowanych żydowskimi uchodźcami z Galicyi wschodniej i Bukowiny. Wracali oni z Górnej Austryi i Czech do miejscowości granicznych i do niedawna jeszcze zamkniętych dla powrotu uchodźców, między innymi Złoczowa, Brodów i t. p. Wszystkie wozy wyładowane były kuframi, pakami, sprzętami domowymi, workami, kołyskami, pościelą i t. p., z wielu też wozów wyglądały głowy kóz, chrupiących zerwane po drodze gałązki liści i trawę. Wśród uchodźców były przeważnie kobiety, dzieci i starcy, odarci, o twarzach ogorzałych, lecz zmęczonych. Uchodźcy opowiadali, że w miejscowościach Górnej Austryi, gdzie przebywali przeszło dwa lata, ludność tamtejsza nie zna dotąd skutków wojny. Mleko kosztuje tam obecnie po 28 h litr, jaja po 24 h, masło po 14 K kilogram, mięsa 7 K kilogram, mąka biała na kartki po 72 h kilogram, a bez kartki płacili po 1 K. Owoce tanie i w wielkiej obfitości. Po godzinie pobytu ruszyły trzy pociągi w krótkim po sobie odstępie czasu w stronę Stanisławowa. Jechało w nich około 2.000 osób. Dalsze transporty uchodźców żydowskich są podobno w drodze.

Ze świata.

EPIDEMIA HISZPAŃSKA W WIEDNIU. Pisma wiedeńskie donoszą, iż w stolicy monarchii szerzy się obecnie gwałtownie epidemia influenzy. Przebieg tej choroby na szczęście jest łagodny, wypadków śmierci niema. Epidemii towarzyszą: silna gorączka, bóle głowy, mdłości, brak apetytu, bóle w krzyżach, a nadto także męczący kaszel. Po przebyciu tej choroby jest pacyent niezwykle wyczerpany. Lekarze zalecają zażywanie aspiryny w jej początkach. Dotąd wiedeńska epidemia nie wywołuje komplikacyj. W niektórych wiedeńskich szpitalach zdarzyły się bardzo liczne wypadki tej influenzy.

UMIASTOWIENIE KINOTEATRÓW NA WĘGRZECH. W dniu 17 b. m. na posiedzeniu Sejmu węgierskiego w Budapeszcie przedłożył prezydent ministrów dr Wekerle jako minister spraw wewnętrznych projekt ustawy o wywłaszczeniu wszystkich teatrów świetlnych na Węgrzech. Projekt ten ma być w Sejmie węgierskim załatwiony jeszcze przed feryami letniemi. Według powyższego projektu, w przyszłości kina na Węgrzech mogą być zakładane tylko w tych miastach i gminach, które cały dochód z tych przedstawień przeznaczą do funduszów miejskich. Kina mają być prowadzone jednolicie. W dwa lata po wprowadzeniu tej ustawy w życie wygasają wszystkie obecne koncesye prywatne na kina bez żadnego odszkodowania. W ten sposób po dwóch latach otrzymają na Węgrzech miasta i gminy wszystkie dotychczasowe prywatne kina w swoje posiadanie.

Równocześnie z tą ustawą zostanie uregulowaną także fabrykacya filmów, mianowicie fabrykacya ta i import filmów zależne będą od zezwolenia ministerstwa handlu. Państwo w ten sposób zastrzeże sobie pewien procentowy udział w zyskach. Fabrykacya filmów podlegać będzie ścisłej państwowej kontroli. Filmy, służące wyłącznie celom naukowym, są od tej kontroli wyłączone. Motywami przedłożenia tej ustawy jest zamiar polepszenia finansów w miastach węgierskich.

Przy tej sposobności dodajemy, że i Kraków z powodu wojny znalazł się w bardzo ciężkiem położeniu finansowem. Deficyt dotychczasowy wynosi przeszło 8 milionów koron. Należałoby wobec tego także w Krakowie pomyśleć o umiastowieniu kinów, aby gminie krakowskiej zapewnić znaczny dochód i przyczynić się w ten sposób do równowagi finansowej miasta.

ARESZTOWANIE FAŁSZYWEGO MAJORA. W mieście Maros-Vasarhely na Węgrzech aresztowała żandarmerya włamywacza Jana Weissa, który tam posługiwał się mundurem majora i rekwirował w towarzystwie pewnego „podporucznika" u kupców zapasy sukna i materyi. Towary odsyłał Weiss do Czerniowiec i Berlina, oraz do Galicyi. Rzekomy podporucznik Karol Törck został także aresztowany.

Matylda St. Clair.

ŚLUB. W poniedziałek, dnia 24 czerwca b. r. odbył się w kościele św. Piotra w Krakowie **ślub p. Janiny Kryjakówny z p. Janem Pilchem.** 7209

ŚLUB p. inżyniera **Saula Wexnera**, c. i k. porucznika, z p. **Lucyą Finkelsteinówną** odbył się w Krakowie, dnia 20 b. m. 7194

Kino „Opieka"

Od wtorku dnia 25 do czwartku dnia 27 czerwca 1918 roku wyświetla Kino „Opieka" wielki wspaniały dramat cyrkowy w 5 częściach p. t.

Rozkosze życia.

W głównej roli występuje znana artystka filmowa **„FERN ANDRA"**.

Ponadto wesoła komedya w 3-ch częściach **„HRABIANKA FIFFI"**

i najnowsze zdjęcia wojenne, ilustrowane dobraną muzyką wojskową.

Cały dochód przeznaczony dla inwalidów z Galicyi. 7173

Wieczór niespodzianek

przyniesie **benefis Fortwilla**, który odbędzie się w piątek, dnia 28 czerwca 1918 r. **w TEATRZE „NOWOŚCI".**

Bilety już do nabycia w magazynie p. Rudnickiego, Kraków, linia A-B L. 44. 7208

Drugi występ Cyrku Wolfsona

budzi nie mniejszą sensacyę, niż pierwszy.

Kto jeszcze nie widział tego niebywale sensacyjnego dramatu cyrkowego, niech śpieszy do „UCIECHY". 7221

KURSY SZKOŁY ŚREDNIEJ

jedno- dwu- i trzyletnie, przygotowujące do egzaminu dojrzałości w gimnazyum klasycznem i realnem

zostaną otwarte w Krakowie z początkiem września b. r.

Wpisy i wyjaśnienia w biurze I. Koła T. S. L., ulica Jagiellońska L. 11. 6911-3

Z Teatru Nowości.

Barwny, wesoły kalejdoskop, w którym przed oczyma rozbawionego widza przewijają się, jak w zaklętej bajce: piękne kobiety w pląsach, czarodzieje działający cuda, linoskoczki, dla których zda się nie istnieją żadne prawa przyrody, pieśniarze z gryzącą satyrą lub swawolną piosnką, manekiny ożywiające się w takt muzyki — oto najnowszy program Teatru „Nowości" bogate, świetne widowisko, które gorąco oklaskiwała wczoraj tłumna publiczność. Zasłużone oklaski! Wśród sztukmistrzów zdobył palmę pierwszeństwa niezrównany **Karol Strehschneider**, który na wolno wiszącym drucie wykonywa śmiertelne swe skoki — prawdziwy rekord odwagi, zręczności i przytomności umysłu. **Teatr Maryonetek** pod dyrekcyą **F o e m a s C o m p.** groteskowością swą i humorem pobudza do ustawicznej wesołości i śmiechu. **Siostry de Creneville** to lekkie i lotne nimfy, pełne gracyi i wdzięku, urody i pikantności, jaką ujawniają w swych niezrównanych, artystycznych igraszkach tanecznych. **Carmelini ze żoną** intryguje zdumiewająco swojemi sztukami magicznemi i w genialny sposób odgaduje najskrytsze myśli ludzkie. **Alfred Torello** żongluje na ruchomych, toczących się kulach, które dla niego są tak pewnym terenem, jak dla zwyczajnych śmiertelników podłoga. Dodajmy do tego programu pikantne piosnki **Kalicińskiego** i stylowy, satyryczny repertoar znakomitego **Fortwilla**, wreszcie komiczny dyalog „Piekarz i poeta", a będziemy mieli obraz wesołego wieczoru, jaki publiczność spędziła wczoraj, darząc głuszącymi oklaskami wszystkich wykonawców. 7207

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO.

Wtorek, 25 czerwca: „Karykatury" J. A. Kisielewskiego.

Środa, 26 czerwca: „Zaczarowane koło" L. Rydla.

Czwartek, 27 czerwca: „Karykatury" J. A. Kisielewskiego.

Piątek, 28 czerwca: „Marya Leszczyńska" T. Konczyńskiego.

REPERTOAR M. TEATRU LUDOWEGO PRZY UL. RAJSKIEJ.

We wtorek, dnia 25 b. m.: »Wieszczka karnawału«.

We środę, dnia 26 b. m.: »Domek trzech dziewcząt«.

We czwartek, dnia 27 b. m.: »Wieszczka karnawału«.

Z teatru miejskiego.

(Wznowienie »Karykatur« J. A. Kisielewskiego. — Odczyt dyr. S i e d l e c k i e g o).

Po dziesięciu blisko latach niegrania »Karykatur« w Krakowie, a w dwudziestu blisko po napisaniu ich przez autora, wrócił ten utwór na scenę teatru krakowskiego, i tak prawie świeżym wydał się widzom, jak wtedy, kiedy po raz pierwszy ukazał dojrzały już w całej pełni talent dramatyczny swego przedwcześnie dla twórczości zgasłego autora. Bo to studyum sceniczne — jak je nazwał Kisielewski — pełne jest życia, wyrwanego rzeczywistości, a podniesionego do potęgi artyzmu przez istotny talent, i tylko pewne, mniej ważne zresztą anachronizmy w typach przebrzmiałych »dekadentów« z cyganeryi krakowskiej przypominają widowni, że sztuka nie jest »aktualną«. Poza tem postacie i charaktery w tej komedyi obyczajowej mają w żyłach tak żywą krew prawdy ucznia i tak pewną, choć zaznaczoną niewielu rysami, strukturę, opartą na logice wewnętrznej, że to zapewnia sztuce miejsce i powodzenie w repertoarze sceny na czas długi nawet bez żadnego specyalnego powodu. . . .

Tak się jednak złożyło, że zaraz po cyklu L. Rydla, którego najlepszy utwór dramatyczny »Zaczarowane koło« wszedł na sceny polskie w tym samym czasie, co »Karykatury«, kierownictwo teatru krakowskiego sięgnęło do szczupłego liczebnie dorobku scenicznego Kisielewskiego z tego samego smutnego powodu, przedwczesnej śmierci twórcy. Uczcił też pamięć Kisielewskiego dyrektor Siedlecki interesującą w wywodach, a wytworną w formie konferencyą, w której nakreślił sylwetkę autora »Karykatur«. Zwłaszcza subtelnie przeprowadzono było w niej porównanie »Karykatur«, jako nowoczesnej »komedyi romantycznej« z »Nową Dejanirą« Słowackiego, jakkolwiek nie możnaby się na nie zgodzić bez zastrzeżeń, ile że Kisielewski nie ma tego, co Słowacki uśmiechu sardonicznego wobec swych bohaterów. Kisielewski w »Karykaturach« daje silnie odczuty i przeżyty »kawał życia«, sobie odrzydły, bez zaznaczenia jakiejś choćby przelotnym rysem tego typu życia wewnętrznie głębszego i górniejszego, do jakiego Relski mógłby być zdolny, gdyby nie warunki. Poza tem oryginalnie pomyślana i dobrze założona paralela dyrektora Siedleckiego jest trafna także o tyle, że Kisielewski po postaci dla swych »Karykatur« sięgnął do środowiska, w którem istotnie rodził się nowy romantyzm polski, do środowiska inteligencyi. I jej to tak smutnym, jak same »Karykatury«, obrazem warunków istnienia były też losy Kisielewskiego, który stworzył i dał coś ze siebie, pomimo i wbrew wszelkim nieprzyjającym okolicznościom mizeryi stosunków społecznych, wśród których musi rozwijać się polska literatura. Odczytem tym dyrektor Siedlecki pożegnał się przed swoim odjazdem z publicznością krakowską, dając zarazem miarę, jak głębokiego znawcę i miłośnika swojskiej przedewszystkiem twórczości dramatycznej traci teatr krakowski.

Wykonanie »Karykatur« dało miarę staranności i pietyzmu dla pamięci autora, z jakim także artyści przystąpili do rzeczy. Całość wypadła doskonale, przedstawiciele prawie wszystkich ról poszczególnych starali się stanąć na wysokości zadania. Pełen szczerego uczucia i odczucia typ szwaczki Zosi dała p. Jarszewska: przemyśleniem i ześrodkowaną grą odznaczało się ujęcie roli Relskiego przez p. Węgierkę. Poryw istotnie młodzieńczy miała Stefania w grze p. Kamińskiej, a kapitalnym papą był p. Feldman, jakkolwiek »byłego ziemianina«, jak chce w swojej remarce autor, było w nim niewiele.

Publiczność przyjmowała zarówno sztukę, jak i wykonawców, niezwykle sympatycznie. *St. M.*

Z Polskiego Tow. Demokratycznego.

(Telefonem).

Lwów, 25 czerwca.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Wydziału Polskiego Tow. Demokratycznego, na którem prócz spraw bieżących omawiano najważniejsze zagadnienia polityczne doby obecnej. W dyskusyi przemawiali członek Wydziału krajowego dr Jahl, dyr. Maryewski, st. radca Rybicki, adwokat dr Glaser, radca dr Pisek i przewodniczący radca dworu Hauswald. Omawiano w szczególności program zjazdu rady naczelnej Polskiego stronnictwa demokratycznego, zwołanego na dzień 29 bm. do Krakowa i upoważniono na przedstawicieli grupy lwowskiej dyr. Maryewskiego, Battaglię, Feldsteina i radcę dworu Hauswalda. Wyrażono życzenie utrzymania ścisłych stosunków łączących demokracyę polską naszego kraju i Królestwa Polskiego, porozumiano się co do wytycznych post nowiej doby obecnej i odpowiedniego rozszerzenia programu stronnictwa, któryby objął dążenia wszystkich dzielnic polskich. Uchwalono wysłać pismo powitalne do posła i wybitnego członka demokracyi dr Tertila, obejmującego zaszczytne i odpowiedzialne stanowisko prezesa Koła polskiego. Przyjęto wkońcu jednogłośnie projektowane przez komisyę redakcyjną i prezydyum enuncyacye:

1) Polskie Towarzystwo demokratyczne we Lwowie zasyła Radzie Stanu Królestwa Polskiego wyrazy czci i powitania, wyrażając nadzieję, że Rada Stanu pracować będzie twórczo i wydatnie nad budową niepodległego państwa polskiego.

2. Polskie Towarzystwo demokratyczne wyraża Kołu polskiemu w Wiedniu uznanie za dzielną i wytrwałą obronę praw narodu polskiego w Austryi, zagrożonych przez niekonstytucyjne i podstępne postępowanie tych czynników, których obowiązkiem jest stać na straży praw i dobra wszystkich narodów, wchodzących w skład monarchii.

Konferencya ministra Steckiego w Lublinie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lublin, 25 czerwca.

»Ziemia Lubelska« donosi w wydaniu z dnia 21 czerwca:

W dniach 18 i 19 czerwca odbyła się konferencya ministra spraw wewnętrznych Steckiego z władzami okupacyjnemi. — W posiedzeniach tych wziął udział generał gubernator. Omawiane były następujące kwestye: **Organizacya milicyi państwowej, przygotowanie polskiego aparatu administracyjnego dla objęcia administracyi komunalnej w obszarze okupacyjnym austro-węgierskim, sprawy odbudowy, ubezpieczenia przymusowego i ubezpieczenia wzajemnego, sprawy weterynarskie.** Uchwały konferencyi lubelskiej będą przedłożone przez generalnego gubernatora naczelnej komendzie armii do ostatecznego zatwierdzenia. Minister Stecki wraz z towarzyszącymi mu urzędnikami powrócił dnia 20 czerwca do Warszawy.

Z Rady Stanu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 25 czerwca.

»Polnische Press Agentur« donosi z Warszawy:

Telegram hr. Buriana odczytano na pierwszem posiedzeniu Rady Stanu. Izba przyjęła go oklaskami. Delegat c. i k. ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie, U g r o n, otrzymał od przedstawicieli wszystkich stronnictw z tej okazyi gratulacye.

Dr Steczkowski do dra Tertila.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 25 czerwca.

Prezes Koła polskiego dr Tertil otrzymał z okazyi swego wyboru liczne depesze gratulacyjne, między innemi depeszę od prezydenta ministrów dr Steczkowskiego, który telegrafował:

Oby Bóg pozwolił, aby pod kierownictwem Wielmożnego Pana Kołu polskiemu było dane pokonać szczęśliwie chwilowe trudności i osiągnąć jak największe sukcesy polityczne dla dobra naszego narodu.

Obrady parlamentu niemieckiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 25 czerwca.

W parlamencie niemieckim rozpoczęło się drugie czytanie budżetu, — rozdziały: »Kancelarya państwa i urząd spraw zagranicznych«. Narodowi liberali zgłosili wniosek o jak najszybsze zwołanie komisyi dla reformy organizacyi służby zagranicznej. Po wstępnych słowach sprawozdawcy, który wspomniał o ustąpieniu hr. Czernina, dr K u e h l m a n n zabrał głos, by dać przegląd z ogólnej sytuacyi polityki państwowej.

MOWA Dra KUEHLMANNA.

Dr Kuehlmann wspomniał o ustąpieniu ministra spraw zagranicznych hr. Czernina, spowodowanem przez względy wewnętrzno-polityczne i oświadczył, że pogodzenie się z myślą ustąpienia hr. Czernina umożliwił fakt, że następcą jest hr. Burian, wypróbowany dyplomata i zdecydowany zwolennik przymierza. Zasługą hr. Buriana jest, że odbył się zjazd monarchów w wielkiej kwaterze, gdzie obaj cesarze w uroczysty sposób w obecności kierujących mężów stanu ponownie zapewnili, że dochowają wierności w przymierzu, wzmocnią go, rozszerzą i pogłębią pod względem politycznym, wojskowym i gospodarczym.

Dr Kuehlmann omawiał następnie stosunki w Bułgaryi, Turcyi i wspomniał o zajściach w Rosyi, konstatując, że niepewność stosunków w Rosyi zmusza politykę niemiecką do nadzwyczajnej ostrożności i wstrzemięźliwości, o ile chodzi o zajścia wewnętrzne. Omawiając zdarzenia w Finlandyi i prowincyach Bałtyckich, oświadczył dr Kuehlmann, że rząd państwa od początku kierował się zasadą, że przed ostatecznem uznaniem dyplomatycznem nowych tworów państwowych, powstałych z byłego państwa rosyjskiego, należy szczegółowo przeprowadzić rokowania z rządem sowietów w Moskwie.

Jeżeli zwracam się do **kwestyi polskiej**, powiedział dr Kuehlmann, to ukształtowanie przyszłego losu Polski, odkąd mam zaszczyt stać na czele urzędu spraw zagranicznych, tworzy przedmiot szczegółowych rokowań głównie z Austro-Węgrami, a także przy naszych rokowaniach zarówno w wielkiej głównej kwaterze jak i w Berlinie przyszły rozwój kwestyi polskiej, która jest równocześnie najważniejszą dla przyszłego ułożenia się stosunków między Niemcami a Austro-Węgrami, tworzył przedmiot szczegółowej wzajemnej wymiany zdań. Nie tylko w samej kwestyi tkwią wielkie trudności. Prawie nierozłączalny związek między tą kwestyą a rozwiązaniem spraw gospodarczych między Austro-Węgrami nie pozwolił dotąd na dojście do ostatecznego rezultatu. Sądzę jednak, że mogę wyrazić silną nadzieję, **że w czas to znaczy jeszcze przed ogólnemi rokowaniami pokojowemi w Europie, usilnym staraniem mężów stanu uda się w tej kwestyi znaleźć rozwiązanie możliwe do przyjęcia dla wszystkich stron.**

Dr Kuehlmann poruszył następnie sprawę południowej Rosyi, wysp Alandzkich, omawiał stosunek Niemiec do państw neutralnych poczem szczegółowo przedstawił położenie wojskowe, wskazując na sukcesy osiągnięte we Francyi, gdzie inicyatywa leży całkowicie w ręku kierownictwa niemieckiej armii.

Ruch strajkowy w Petersburgu.

(Telefonem).

Wiedeń, 25 czerwca.

»Der Abend« donosi z Bazylei: Z Helsingforsu donoszą:

Robotnicy przemysłowi uchwalili na zgromadzeniu w Petersburgu proklamować **strajk generalny, skierowany przeciw obecnemu rządowi.** Sowiet zmuszony będzie prawdopodobnie zawiesić stan oblężenia i to już w najbliższych dniach we wszystkich większych miastach.

Podróż Lenina do Berlina i Wiednia.

(Telefonem).

Kopenhaga, 25 czerwca.

»Izwiestia« donoszą:

Lenin wyjedzie w najbliższych dniach do Berlina i Wiednia. Lenin chce się osobiście porozumieć z miarodajnymi czynnikami Wiednia i Berlina w ważnych sprawach politycznych.

Wojska czesko-słowackie w Władywostoku.

(Telefonem).

Wiedeń, 25 czerwca.

»W. Allg. Ztg.« donosi z Helsingforsu:

Wojska czesko-słowackie w sile 40.000 przybyły do Władywostoku, gdzie usunęli natychmiast wszystkie władze sowietu.

Do Moskwy nadeszły wiadomości, że **wojska czesko-słowackie odniosły zwycięstwo nad bolszewikami w południowej Rosyi.** Wojska te opanowały dwa rosyjskie krążowniki.

Orlando o sytuacyi wojennej.

(Telefonem).

Wiedeń, 25 czerwca.

»N. Fr. Presse« donosi z Lugano:

Prezydent ministrów Orlando wrócił onegdaj z frontu do Rzymu. Wszyscy ministrowie, podsekretarze stanu i naczelnicy władz oczekiwali go na dworcu, oczekując na wiadomości z pola walki.

Orlando oświadczył krótko: Sprawa przedstawia się znakomicie. Po chwili dodał: Dalsze wiadomości otrzymacie wkrótce.

Orlando pojawił się następnie w kuluarach parlamentu, gdzie oświadczył zgromadzonym posłom: Wszystko idzie jak najlepiej.

Moratoryum dla Galicyi i Bukowiny.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 25 czerwca.

Dzisiaj ukaże się w Dzienniku ustaw i rozporządzeń i w »Wiener Zeitung« rozporządzenie całego gabinetu, przedłużające **z pewnemi zmianami dotychczasowe moratoryum w Galicyi i na Bukowinie o pół roku**, to znaczy do końca bieżącego roku.

Sprawy naftowe.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 25 czerwca.

Pod przewodnictwem posła Długosza odbyło się wczoraj posiedzenie komisyi naftowej Koła polskiego przy udziale przedstawicieli producentów ropy w sprawie podwyższenia płac robotników i ustalenia cen ropy. Dzisiaj odbędzie się ta konferencya w dalszym ciągu przy udziale ministra robót publicznych.

Z politechniki lwowskiej.

(Telefonem).

Lwów, 25 czerwca.

Rektorem politechniki na r. 1918/19 wybrany został profesor fizyki dr Tadeusz Godlewski.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Mieczysław Josefsinki

porucznik-lotnik

odznaczony wielokrotnie za waleczność, zginął śmiercią bohaterską w walce powietrznej w 24 roku życia dnia 8 czerwca b. r. na włoskim placu boju, pozostawiwszy w bezbrzeżnym żalu ojca, siostrę i rodzinę.

Pochowany tymczasowo z honorami wojskowymi na cmentarzu wojskowym w Feltre.

Dnia 22 czerwca odbył się w kościele OO. Zmartwychwstańców ślub
MIECZYSŁAWA LAMA
syna Romualda i Olgi
z panną **ANIELĄ PRZYBYŁOWICZÓWNĄ**
córką ś. p. Stanisława i Izabelli. 7189

Klara Marel
Beno Perlmann
Lwów Kraków
zaręczeni w czerwcu 1918.

Szkoła i pensyonat Słępowskich

otwiera z dniem 1 września kurs wymowy dla jąkających się, szepleniących i t. p. Ul. Sobieskiego l. 3, od godz. 3—5. 6603 9 12

Absolwent gimnazyum

rutynowany korepetytor, wolny od wojska, poszukuje lekcyi na wsi, najchętniej we dworze lub leśniczówce. Zgłoszenia pod „Korepetytor" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6600 3 0

Poszukuje posady

na dogodnych warunkach: nauczycielka fortepianu i francuskiego. (Dyplom z Konserwatoryum, dobre świadectwo) i nauczycielka języka niemieckiego, osoba młoda. Zgłoszenia listowne do Administracyi „N. Reformy" pod **F. S.** 6170 2 2

Pensyonat bar. Lisowskiej

w Rabce

Pokoje z utrzymaniem na lipiec, sierpień i ewent. wrzesień. Pomierski zapewnia opiekę. 6661 2 3

Kinooperator

egzaminowany, zarazem elektrotechnik poszukuje posady. Jan Studziński, ul. Zygm. Augusta l. 5. 6669 3 3

Kupię

lub wydzierżawię zaraz zakład fotograficzny. Wiktor Drojak, Biała, ul. Lipnicka 12. 6591 6 6

Posady:

korespondentki samodzielnej, polsko-niemieckiej, piszącej na maszynie; Praktykanta biurowego z ładnem pismem, do natychmiastowego objęcia. Zgłoszenia pisemne z podaniem poleceń i warunków, wnosić do Biura technicznego, Kraków, ul. Siemiradzkiego 35. 6685 5 5

Zakopane „Dora"

ul. Chałubińskiego, do wydzierżawienia zaraz na pensyonat. Zgłoszenia osobiste lub pisemne do zarządu. 6519 6 6

Znajdą natychmiastowe zajęcie:

1 rymarz fabryczny do pasów transmisyjnych,
1 elektrykarz do słabego i silnego prądu, 6406 3 3
kilku murarzy,
kilku cieśli,
1 tokarz żelaza.

Zgłoszenia z podaniem warunków płacy, stosunku do służby wojskowej i z załączeniem odpisów świadectw przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **„F. S. A."**

Dyrekcya dwuklasowej **Szkoły handlowej** w Rzeszowie będzie mieć z końcem czerwca **do umieszczenia** kilku uczniów i uczenic w odpowiednich biurach i przedsiębiorstwach. 6387 5 10

Do sprzedania hipoteka

235.000 i 30.098 K na pierwszem miejscu milionowej realności w Krakowie. Zgłoszenia pod **„Marsa"** do Hopcesa i Salomonowej, Szczepańska 9. 6378 5 6

KONCYPIENTA rutynowanego

poszukuje
adwokat 6264 0 10
Dr Zygmunt Wasiewicz
w Nowym Targu.

Procenty brutto

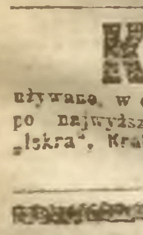
i udziały w kopalniach nafty do nabycia. Dam dla interesów naftowych, Alfons Gostkowski, Lwów. Chorążczyzna l. 11 a. Telefon 936, 6832 7 10

Korki

używane, w dobrym stanie, kupuje po najwyższych cenach fabryka „Iskra", Kraków, ul. Łobzowska 6. 5484 6 8

8 halerzy

(na kartę koresp.) kosztuje mój katalog, który na żądanie wysyła się za darmo. **Pierwsza fabryka zegarów Jan Konrad, c. i k. nadw. dostawca.** Brüx Nr 1671 (Czechy). Niklowy lub stalowy kotwicowy zegarek 26, 28 i 30 K. z białego metalu (srebra Gloria), złocisty lub stalowy remont. o podwójnej kopercie 35, 40, 50, 60 K, budzik 16, 18, 20 K.; 3-letnie poręczenie. Wysyłka za zaliczką. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. 1167 35 120



Akademik

poszukuje zajęcia na wsi, w Galicyi lub Król. Polskiem. Zgłoszenia pod „**E. S.**" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 6227 7 7

Szofer

wolny od wojska, ślusarz maszynowy, samodzielny mechanik automobilowy, poszukuje posady. Zgłoszenia pod **6600** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6600 4 8

Prawnik III r.

z egz. hist. poszukuje odpowiedniej posady. Przyjmie opiekę na czas wakacyi nad studentami lub guwernerkę w Krakowie. Najchętniej za otrzymanie z pomieszkaniem. Zgłoszenia: Biblioteka prawników, ul. św. Anny 12. „Prawnik". 6749 6 3

Bluzki od K 55

bluzki etaminowe od K 70, bluzki jedwabne od K 100. Suknie, halki i jedwabie poleca **Kinasto, ulica Szewska l. 2.** 6747 4 4

Rutynowany

kand. adw. poszukuje posady. Zgłoszenia pod „**Rutynowany**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6643 5 5

Ekspedyentka

uzdolniona potrzebna do sklepu. Wiadomość w biurze fabryki A. Piaseckiego w Krakowie, ulica Szlak l. 26, od godziny 4 do 6 po południu. 6670 3 3

Rower męski

w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Gołębia 4, I p., of., oglądać m. godz. 7—9 wiecz. 6710 5 5

Adam Zembrzycki

Kraków, ul. Floryańska 9

magazyn papieru, przyborów kancelaryjnych poleca albumy na karty i fotografie. Wielki wybór papieru listowego. Największy wybór kart pocztowych. 6750 3 3

Aparat do nafty

półki sklepowe, duży szyld, do sprzedania. Ul. Floryańska l. 26, sklepik. 6738 3 3

Kupię domek

z ogródkiem lub bez, niedaleko tramwaju. Zgłoszenia pod S. F. 12. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6749 3 3

Praktykanta

samiejscowego, z początkami praktyki przyjmie handel korzenno-śniadankowy **M. Kukli, Kraków, ulica Karmelicka 17.** 6788 3 3

Do sprzedania

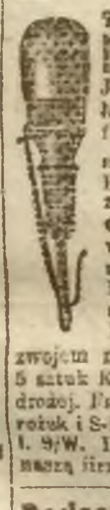
we Lwowie obok dworca dwie realności 6500 m² i 1600 m² (razem lub osobno). Domy murowane, stajnie, składy. Przystanek tramwaju. Możliwa elektryka i tor przemysłowy. Zgłoszenia: **T. 490** Biuro Buchstaba, Lwów. 6593 3 3

Motocykl

marki Puch wraz z doczepką, tanio do sprzedania. Wiadomość w garażu, ul. Pędzichów l. 4. 6742 4 5

Beczki próżne

z nafty, oleju, smarów i smoły zakupuje Generalna reprezentacya przemysłu techniczno-budowlanego, **Jan Godzicki w Krakowie**, ul. Dietlowska 60. 6681 4 5



TANIEJ NIŻ WSZĘDZIE!
Nowość! Patent światowy.
Już dziś ogólne znany, wyłącznie z naszej polskiej firmy pochodzący, jest **„LUMAX"**, praktyczny przyrząd dla każdego do zeszywania skóry, pasów, **obuwia**, płótno, płachta wozowych, worków i t. p., niezbędny dla wszystkich. Pełna gwarancya. Polski sposób szycia! Cena 1 sztuki z rozmaitemi igłami, zwojem nici K 4·70 z przesyłką, 5 sztuk K 21·—. Za zaliczką o 50 h drożej. Fabr.: **Dom handlowy M. Pierożek i S-ka, Kraków, ul. Karmelicka l. 9/W.** Prawdziwe tylko z wybitą naszą firmą na rączce! 5083 0 10

Podeszew skórzanych „Soliderma"

Nr 39—48 dostarcza szybko
Chrudymska fabryka podeszew Jan Bláha,
Towarzystwo z o. p. **Chrudim (Czechy).** 6026 5 14

Wózki dla dzieci

wózki składane do siedzenia i leżenia, także z niklowanym spodem, łóżka dla dzieci, pat. Reform, stołki dla dzieci poleca bardzo tanio

E. Porges

Wiedeń, IX, Liechtensteinstr. 36.
6057 10 19

LWÓW, ul. SYKSTUSKA l. 44.

WAŻNE DLA P. T. ROLNIKÓW!

Towarzystwo akcyjne eksploatacyi soli potasowych w Kałuszu

ma zaszczyt zawiadomić P. T. interesowanych, że z dniem dzisiejszym otwiera:

Biuro sprzedaży kainitu i wysoko procentowych soli potasowych

we Lwowie, przy ulicy Sykstuskiej l. 44,

gdzie z zamówieniami **wprost i wyłącznie** zgłaszać się uprasza

5031 5 5 **DYREKCYA.**

LWÓW, ul. SYKSTUSKA l. 44.

Ważne dla kupców!

Pasty do obuwia

różnego rodzaju
poleca Dom handlowy
J. Leserkiewicz, Kraków
Zielona 8. 6862 2 3

POTRZEBNE

a) **Panny do biura** ze znajomością języka niemieckiego, pisma maszynowego i z ładnem pismem ręcznem.

b) **Panie do ekspedycyi w sklepie** — posiadające praktykę w dziale konfekcyi damskiej lub męskiej, oraz mogące złożyć kaucyę, mają pierwszeństwo.

c) **Panny do różnych lżejszych zajęć fabrycznych.**

Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmuje od godziny 10—12 przed południem i od godziny 4—7 po południu, przyjmuje kancelarya Pralni parowej „**Wisła**", Podgórze, Nadwiślańska 10. 6973 2 3

L. 431. 6283 2 3

Konkurs.

W Powiatowej Kasie Oszczędności w Tarnobrzegu jest do obsadzenia posada **rachmistrza**, do której jest przywiązana płaca 3.400 K rocznie z trzema czteroleciami i dodatkiem aktywalnym 800 koron.

Wymogi:

1) Znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie;
2) Wiek między 20—40 lat;
3) Dobry stan zdrowia;
4) Nieposzlakowane życie;
5) Uporządkowane stosunki majątkowe;
6) Uwolnienie od służby wojskowej;
7) Ukończenie z dobrym postępem szkoły średniej;
8) Egzamin z rachunkowości państwowej lub ukończenie wyższej szkoły handlowej;
9) Wyraźne i wprawne pismo;
10) Przynajmniej dwuletnia praktyka w jednej z Kas Oszczędności.

Posada będzie obsadzona na razie na rok prowizorycznie.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść udokumentowane podania do **15 lipca 1918 r.**



6619 8 8

Największym światowym wynalazkiem

jest

PIWO-lin

z którego za 60 hal. otrzymasz 14 litrów wyśmienitego piwa

podług recepty, dołączonej do każdego woreczka.

Tysiące pochwał najkompetentniejszych mężów.

Niech każdy bez różnicy: kupiec, przemysłowiec, rolnik, czy osoba prywatna spieszy nabyć ten cenny produkt jeszcze dziś, przed wyczerpaniem zapasów.

Przy dzisiejszem drogiem i lichem piwie, wobec panujących upałów — Piwolin oddaje nieocenione usługi i jest w tej porze niezbędnym wprost artykułem dnia.

Ceny: 5945 6 0

130	paczek	K	60	—	detail. 60	hal.
650	„	„	280	—	„ 60	„
1300	„	„	540	—	„ 60	„
2600	„	„	1000	—	„ 60	„

V. JAN, fabryki chemiczne, Praga, VI., Vratislavová 5/29.

Dobrych przedstawicieli poszukujemy.

Pierwszy, koncos. przez c. k. Namiestnictwo

Salon obrazów malarzy polskich

poleca oryginalne dzieła pierwszorzędnych artystów.
Henryk Frist, Kraków, ul. Floryańska 37, I. piętro.
6815 8 10

SANDAŁY



z ruchomemi podeszwami z drzewa, wykonane podług przepisu, poleca tylko handlom

L. BRAUNSTEIN, WIEDEŃ I., GRIECHENGASSE 7.
6850 2 0

Kupujemy i sprzedajemy

BECZKI

z wina, wódki we wszelkich wielkościach, także kadzie. **Adler & Sohn** handel beczek i wina. Wiedeń III, Rasumofskygasse 27. Telefon 3570.
6385 2 0

Kupię dobra

wartości koło 2 milionów K, w urodzajnej miejscowości, 5976 przy kolei, w pobliżu większego miasta. 4 4
Zgłoszenia przyjmuje Admin. „N. Reformy" pod **„Dobra 34"**

Lalki

szyte i prasowane, z porcelanowemi i blaszanemi głowami.

Zabawki

dla chłopczyków i dziewczątek, oraz wózki dla lalek 6297 5 5

w Krakowie, ul. Wolska l. 1.

Dla rozwoju własn. przem. nabywam wyroby zabawkowe przez amat. wykonane. Podaję także projekty na nowe zabawki

Najpewniejszym środkiem do tępienia **pluskiew, pcheł, much, szwabów, karaluchów i t. d.,** jest proszek

„HERBA"

Działanie badane i za dobre uznane. Dostać można w torebkach ze strzykawką we wszystkich handlach tego rodzaju lub wprost w głównem biurze.

Alb. Fischer Wiedeń, III., Stammgasse 2.

Urządza się składy. 5982 4 6

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń, II., Praterstrasse 72 hotel Nordbahn. Tel. 44.406.** Pożąd. koresp. w języku niem. 36 69 0

Węgiel drzewny

wagonami z Bogumina

do dostarczenia szybko.

Zgłoszenia: **Karol Schopper, Baden** pod Wiedniem, Flamminggasse 38.
6901 2 2

Swędzenie, liszaje, świerzb

usuwa bardzo szybko oryginalna, prawnie chroniona „**Skaboform**", „**Brunnina maść" Dra Flesch'a.** Nie brudzi, zupełnie bezwonna. Słoik na próbę 3 K — h, wielki słoik 5 K, porcya familijna 12 K. Uważać na znak ochronny „Skaboform". 1798 48 0

Składy główne: **Lwów:** apteka Szymona Hay, nadw. dostawcy; **Kraków:** apteka „pod Białym orłem", Rynek główny A.-B., 45; **Przemyśl:** c. k. apteka obwodowa M. Schwarza; **Jarosław:** apteka „pod Czarnym orłem" Józefa Rohma; **Tarnów:** apteka obwodowa J. Miśkiewskiego; **Drohobycz:** apteka „pod Opatrznością" G. F. Tobiaszka; **Kołomyja:** apteka obwodowa Dra Stefana Stinala; **Nowy Sącz:** apteka Marcina Gerzeckiego. Skład główny dla **Rzeszowa** i okolicy: c. k. Apteka Obwodowa.

Akademik

superarbitrowany legionista, poszukuje guwernerki. Zgłoszenia pod W. Urbański, Kraków, drukarnia pp. Koziańskich. 6819 3 3

Ogrodnik

z długoletnią praktyką, wolny od wojska, poszukuje posady do ogrodu dworskiego. Zgłoszenia: Franciszek Gryzełka, Nowe Dwory, Brzeźnica. 6832 3 4

Pokoju

z utrzymaniem, u inteligentnej rodziny poszukuje maturzystka, Królewianka. Zgłoszenia listowne pod Helena Tatermanówna, Kraków, ul. Dietlowska l. 7, I p. 6817 2 2

Przyjmę

panienkę inteligentną, isr., do dzieci od lat 8 do 12, na czas wakacyj na wieś, 3 stacye od Krakowa, za utrzymanie. Zgłoszenia: Menderer, Kraków, ul. Librowszczyzna l. 8, parter. 6902 3 3

Fabryka wyrobów masarskich

Adama Dembińskiego, Kraków, Dębniki, poszukuje **ucznia do praktyki.** 6804 2 3

Precz

z wapiennem mydłem, które niszczy bieliznę! Za nadesłaniem 2 K 35 h wysyłam przepis wypróbowany, łatwy na znakomite mydło. Helena Jaworska, Kraków-Podgórze, ulica Jana Zamoyskiego 33. 6773 2 7

Chłopiec

14-letni, z ukończoną II kl. wydz., poszukuje zajęcia w handlu korzennym. Zgłoszenia pod adresem: Grudniewicz, Wadowice, ul. Sienkiewicza. 6799 2 2

Nauczyciela

Akademii handlowej, poszukuje się celem przygotowania młodego człowieka do egzaminu. Zgłoszenia pod J. Feller, ul. Dietlowska l. 54. 6762 3 3

MAGAZYNIER

królewiak, młody, zdrów, silny i taktownie energiczny, z wieloletnią praktyką, przyjmie posadę, może być w majątku. Zgłoszenia: S. Nowicki, Boguniewice-Ciężkowice. 6762 2 2

Posada magistra

dla pań, płynnie mówiących po polsku i po niemiecku, od 1-go sierpnia do obsadzenia. Zgłoszenia pod adresem: **„Apteka pod Lwem"** w Białej. 6856 3 4

Poczta 2-2

przy kolei, okolica zdrowa, do zamiany w Galicyi zachodniej. Zgłoszenia: poczta Dunajów. 6858 3 3

Suknia jedwabna

granatowa, dla osoby średniego wzrostu, za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość: ul. Lelewela l. 7, III p. drzwi Nr. 15, od godz. 10—12 przed południem. 6860 3 3

Filmy

kin do nabycia. A. Berger, Aleja Mickiewicza 49, II p., drzwi 6. 6866 3 3

Za korki

stare, niepołamane po K 36 za 1 kg za nowe do K 80 za 1 kg płaci **Jakób Reich,** Kraków, Grodzka l. 71. 6557 6 9

Kupię

maszynkę do lodów na 4 litry, amerykańskiego systemu, w dobrym stanie. Zgłosić się listownie m. Olkusz, Królestwo Polskie, apteka. 6835 3 3

6 krów

sprzeda stary folwark, Zwierzyniec od 1—2. 6836 2 2

Kupię

maszynę do szycia bieliźnianą w dobrym stanie. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **J. M. G. 59.** 6841 3 3

Związek krawców, stow. zar. z ogr. poręką **w Nowym Sączu,** poszukuje zdolnych

czeladników krawieckich

2 na roboty uniformowe,
2 na małe sztuki,
1 **kuśnierza** ukwalifikowanego. 6852 2 3

Kupuję garderobę

męską, używaną; płacę najwyższe ceny. Napisać korespondentkę do L. Schmausa, Kraków, ul. Szeroka l. 22. 6845 3 20

Lokomobila

benzynowa, o sile 8 HP, z młocarnią, 2 motory ropne 15 i 8 HP, motor benzynowy 15 HP, pompa parowa Worthingtona $1^{1}/_{2}$ cala, lokomobila parowa 6 HP, automobil na 4 osoby bez gum, 2 sikawki oraz kilka magnetów i karboratorów tanio do sprzedania. Wszystkie maszyny używane, lecz w dobrym stanie. Wiadomość w składzie artykułów technicznych u firmy Gerlier i Brand, Kraków, ul. Wiślna 6. 6878 3 6

Uczeń celujący

VII kl. gimn. realnego, z doświadczeniem pedagogicznem poszukuje korepetycyi na wieś. Zgłoszenia przyjmuje p. Winiarzowa w gimnazyum im. Lewickich, ul. Franciszkańska l. 1, od godz. 3—5 po poł. 6870 3 4

Osoba młoda

pisząca na wszystkich systemach maszyn, z chlubnie ukończoną szkołą handlową, ładnem pismem, poszukuje posady biurowej. Zgłoszenia pod „**Praca**" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 6861 3 5

Nowy magiel

do sprzedania. Ul. Zwierzyniecka l. 10. 6874 3 3

Poszukuje się

pokoju z całodziennem utrzymaniem na wsi, w górzystej okolicy, dla dwóch osób na lipiec i sierpień. Zgłoszenia do Adm. „N. Reformy" pod **S. Z.** 6876 3 3

Gorzelnik

z kilkunastoletnią praktyką, szuka posady w Galicyi z powodu oddania dzieci do szkół. Obecnie od kilku lat na posadzie na Węgrzech. Włada językiem polskim, czeskim i niemieckim. Zgłoszenia prosi nadsyłać pod adresem: Frid. Nejtek, Pusta Ujnep, poczta Zalaszentbalázs. 6882 3 3

Potrzebny zaraz

rysownik techniczny oraz pomocnik kancelaryjny. Zgłoszenia z podaniem świadectw pod „**Rysownik N. P. R.**", względnie „**Pomocnik kancelaryjny K. P. R.**" w Administracyi „Nowej Reformy". 6884 3 3

Fortepian

wiedeński, dobry, do sprzedania. Wiadomość: ul. Romualda Traugutta l. 4, I p., 2, Podgórze. 6911 3 5

Profesor

gimnazyalny (matem., fizyka) szuka lekcyi na wieś na czas wakacyj za: osobny pokój, wikt zdrowy także dla żony i 60 K miesięcznie. Zgłoszenia: Franciszek Kosiłowicz, listonosz, Nowy Sącz, „dla prof." 6893 3 7

Francuzka młoda

zaraz do umieszczenia. Agence Internationale Mme Sikorska, ulica Bracka l. 6. 6891 3 3

Salon mebli

nowszy, solidnej roboty, rzeźbiony, kredens dębowy, początek w. XVIII, inkrust., wspaniałe biuro męskie, dębowe, bogato rzeźbione, połączone razem z fisharmonią i inne okazy antyczne do sprzedania. Leopol. Machowska Kraków, ul. św. Jana l. 16, I piętro. 6886 3 3

Poszukuję

mieszkania wygodnego, złożonego z 2—3 pokoi, kuchni, łazienki, z elektrycznem oświetleniem, bez mebli. Mógłbym również wraz z powyższem mieszkaniem odkupić umeblowanie. Zgłoszenia pod Inż. Jan Naturski, ul. Jagiellońska l. 5, „Tepege". 6881 3 3

Meble

składające się z sypialni, jadalni i salonu, jakoteż urządzenie kuchenne, wszystko prawie nowe do wynajęcia. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 6863 2 2

Małżeństwo.

Młody człowiek, z wykształceniem uniwersyteckiem, pragnie w braku odpowiedniej sposobności poznać w celu matrymonialnym na tej drodze pannę lub wdowę do lat 23, wykształconą i materyalnie zupełnie niezależną. Rzecz traktuje całkiem poważnie. Dyskrecyę poręcza. Zgłoszenia tylko z fotografią, którą na żądanie zwróci, prosi nadesłać do Administracyi „Nowej Reformy" pod **U. S. 8.** 6867 2 2

W celu matrymonialnym

nawiąże znajomość z inteligentną, przystojną panną lub młodą wdową, bezdzietną wachmistrz żandarmeryi. Posag wymagany.

Zgłoszenia z załączeniem fotografii przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" do dnia 30 czerwca 1918 r. pod **„Małżeństwo"**. 6825 2 2

Młoda wdowa

bardzo miła i sympatyczna, blondynka z czarnemi oczyma, lat 24 mająca 10.000 K gotówki i 1000 K dochodu miesięcznego, z braku znajomości pragnie w celu matrymonialnym tą drogą poznać mężczyznę od lat 25—35, inteligentnego na stanowisku. Rzecz traktuje na seryo. Fotografia pożądana. Za zwrot ręczę słowem. Anonimy do kosza. Zgłoszenia pod „**Młoda wdowa**" przyjmuje Admin. „N. Reformy" 6857 2 3

Dla przejezdnych

do Rabki, Zakopanego i Szczawnicy

poleca się

Restauracyę kolejową w Chabówce.

6812 2 10 **Władysław Skalski.**

Nauka rozpocznie się dnia 10 września 1918 r.

WPISY na nowe kursa w roku szkolnym 1918/19

w Szkole Rachunkowości i Buchalteryi

STANISŁAWA BURNATOWICZA

w Krakowie, ul. Floryańska l. 55. Telefon 2113,

na kursa:

1) handlowe roczne,
2) handlowe 4-ro i 6-cio miesięczne.
3) rachunkowości państwowej,
4) buchalteryi współdzielczej (dla Towarzystw zaliczkowych. kas Rajffeisena i Kółek rolniczych),
5) pisania na maszynach, powielania, manipulacyi biurowych etc.,
6) Stenografii i kaligrafii,
7) Obcych języków, 6634 9 19

przyjmuje się codziennie od 9—1 i od 3—7.

Wymienię

większą realność w Krakowie w centrum miasta, nadającą się na przedsiębiorstwo przemysłowe, na folwark 80—120-morgowy, ewentualnie trochę większy, w bliskości kolei, z dobrą ziemią i budynkami, w zachodniej lub środkowej Galicyi. Najchętniej w okolicy większego miasta. Zgłoszenia przez grzeczność przyjmuje p. Tadeusz Seifert, Kraków, Karmelicka 57. — Ustne między godziną 4—5 p poł. 6703 2 2

Rządowo uprawniona

fabryka wód min. sztucznych i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE,

przy ul. św. Gertrudy pod l. 4

wyrabia pod kontrolą Komisyi przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow.

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GIESSHIBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARIENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 11 22 0

jak: litową, bramową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cennik na żądanie franco

---

L. cz. A 102/18 6810 2 3
7

WEZWANIE

nieznanych dziedziców.

Julianna Maryanna 2 im. z Namysłowskich Krysta, wdowa po maszyniście kolejowym, zmarła dnia 1-go marca 1918 r. w Rohatynie, nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia.

Sądowi nie wiadomo, czy pozostali dziedzice. Ustanawia zatem p. Dra Kazimierza Pawlikowskiego, adwokata w Rohatynie, kuratorem spadku.

Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, i wykazać swe prawa do spadku.

Po upływie tego czasokresu będzie spadek wydany tym osobom, które wykażą swe prawa; o ileby zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie skarbowi państwa.

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie, Oddział I.

Dnia 27 maja 1918 r.

Pierwszorzędna

firma automobilowa

zamierza oddać

zastępstwo

dla wschodniej Galicyi i Bukowiny. Pierwszeństwo mają właściciele garażów, względnie osoby, już na tem polu pracujące. Zgłoszenia pod **„K. M. 15"** przyjmuje Administracya »N. Reformy« w Krakowie. 6820 2 3

L. 34/1 e. Wg. 1918 6931 2 5

Dzierżawa dóbr.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie poszukuje dóbr do wydzierżawienia, położonych w zachodniej Galicyi.

Zgłoszenia należy przesłać do Grupy gospodarczej wymienionej Dyrekcyi do dnia 30 czerwca 1918 r.

W zgłoszeniach należy podać dokładnie: a) wielkość majątku (w morgach) przy wyszczególnieniu ilości morgów: lasu, roli, łąk, pastwisk, nieużytków, sadu, ogrodu, stawów przy wypisaniu parcel i gmin katastralnych; b) wysokość czynszu dzierżawnego rocznego; c) ilość, jakość i stan budynków gospodarczych i mieszkalnych; d) ilość, jakość, stan, imię inwentarza martwego (w tem i maszyn rolniczych jak n. p. pługów motorowych i t. p.); e) ilość, jakość, stan i cenę inwentarza żywego, (szczegóły ad d) i e) winno się koniecznie dokładnie oznaczyć, jeżeli dzierżawa ma być z obowiązkiem zakupu inwentarza ad d) lub ad e); f) stan uprawy roli; co w latach gospodarczych 1916, 1917 i 1918 na poszczególnych parcelach rolnych siano, jakie nawozy (sztuczne lub naturalne), w jakich ilościach na poszczególne parcele rolne użyto, (parcele dokładnie oznaczyć); g) stan nawozów naturalnych obecny dla uprawy jesiennej 1918 r., względnie wiosennej 1919; h) odległość w kilometrach a) od najbliższej stacyi kolejowej (nazwa tejże) i b) od toru kolejowego w ogólności; i) bliższe warunki dzierżawy.

Zaznacza się, że w pierwszej linii zależy tylko na gospodarstwach rolnych a nie lasowych.

Kontrakt dzierżawy może być zawarty najmniej na lat sześć.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Dnia 9 czerwca 1918 r.

PENSYONAT PANIEN URSZULANEK

we Freiwaldau (Graefenberg) Śląsk austryacki

pod najłaskawszym protektoratem Jej ces. i król. Wysokości Arcyksiężnej

Maryi Józefy Austryackiej

położony w uroczej dolinie Sudetów, w sąsiedztwie znanego wodoleczniczego zakładu Graefenberg. Zakład udziela wykształcenia towarzyskiego i umysłowego, odpowiadającego wymaganiom czasu. Szkoła prowadzona według austryackich planów nauki: 8-mio klasowa szkoła żeńska, dwuklasowy kurs dla dalszego kształcenia się w wyższych naukach, kurs przygotowujący do państwowych egzaminów z języka francuskiego i angielskiego, oraz dwa kursa szkoły handlowej. Wykłady w jęz. niemieckim. Na żądanie udziela się również lekcyj gramatyki, literatury i historyi polskiej, oraz muzyki, śpiewu solowego, malarstwa i robót ręcznych. Opłata roczna 1.400 koron.

Osobny dział tworzy: 7107 1 3

Szkoła gospodarstwa domowego

(obejmująca kurs 10-cio miesięczny) podaje gruntowne wskazówki w prowadzeniu gospodarstwa (doborowa kuchnia wiedeńska), oraz naukę kroju i szycia bielizny. W godzinach popołudniowych mają uczenice sposobność pobierania lekcyj muzyki, śpiewu, malarstwa i obcych języków. — Opłata roczna 1.600 koron.

Rok szkolny rozpoczyna się 15-go września 1918 r.

Bliższe informacye podaje się w prospekcie, na żądanie natychmiast wysłanym.

Związek Ziemian

we Lwowie, ul. Kopernika 4.

zreorganizował swój oddział pośrednictwa w kupnie i sprzedaży dóbr ziemskich i prosi właścicieli dóbr ziemskich, zamierzających swoje dobra sprzedać, o zgłoszenie odnośnych interesów. 6319 3 12

Proszek do prania

bez tłuszczu

w mniejszych i większych paczkach 6904 2 2

w każdej ilości

także wagonami

zaraz do sprzedania.

Zlecenia w języku niemieckim pod znakiem **„Hoher Verdienst P. L. 1776"**

przyjmuje

Rudolf Mosse

Praga, Przykopy 6.

Potrzebujemy zaraz

10 wagonów cementu, 2 wagonów wapna, 5 wagonów papy, 1 wagonu gwoździ, 5 wagonów łupku asbestowego. Zgłoszenia nadsyłać do Biura przemysłu drzewnego, Kraków, Basztowa 17. 6630 3 3



„METAX"

Żarówki elektr. oszczędn. (½-Wattówki) i materyał instalacyjny

Generalny zastępca na GALICYĘ I BUKOWINĘ:

HENRYK DORTHEIMER Kraków, ul. św. Tomasza 8.

Również polecam dopóki zapas starczy:

1) **Żelazka elektryczne,** 6863 3 4
2) **Gąbki hygieniczne,**
3) **Młynki (śrutowniki)**
4) **Mydło we formie pasty „Borit" do prania bielizny i t. d.,**
5) **„Groszian" ręczny aparat do prania bielizny zapom. ciśnienia powietrza. Epokowy wynalazek!!!**
6) **Obcęgi kombinacyjne, stalowe,**
7) **Trwałe pasy transmisyjne „Asta",**
8) **Uszczelnienia do celów technicznych (zast. fabryk Epplera).**

Zamówienia uskutecznia się codziennie pocztą i koleją. Zastępcy poszukiwani!

Konces. Dom handlowy i biuro pośrednictwa

Adama Bilińskiego

w Krakowie, ul. Krupnicza 26, Telefon 1004,

pośredniczy w kupnie i sprzedaży nieruchomości. 5298 0 10

Grunta fabryczne w Płaszowie

z torami przemysłowemi ma na sprzedaż »Płaszów«. Spólka z ogr. odp. Na terenach pokłady pierwszorzędnej gliny. — Informacyj udziela biuro Spółki w Krakowie, ulica Poselska l. 20 i kancelarya adw. Dra Eugeniusza Nitscha, Rynek 44. 6923 2 10

Od lat istniejące

KURSA PRAWNICZE

„IUS" KRAKÓW, GARBARSKA 6. **„IUS"**

ułatwiają **dokładne** przygotowanie do wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych **w krótkim czasie,** przez użycie odpowiednich podręczników.

System pisemny, korespondencyjny.

Dla wojskowych i prowincyi wypróbowany system **szybkiego i pewnego** przygotowania w drodze pisemnej korespondencyi bez potrzeby opuszczania miejsca pobytu.

SYSTEM PISEMNY zastępuje w zupełności przygotowanie indywidualne.

Kursa prawnicze „IUS" umożliwiają należyte wyzyskanie urlopów, udzielają wszelkich informacyj.

WYPOŻYCZAJĄ

komplety podręczników. skryptów i skrótów.

Lekcye indywidualne i zbiorowe. 6858 3 4

Znaczna instytucya finansowa

poszukuje

KORESPONDENTKI

piszącej na maszynie, znającej język polski i niemiecki. Stenografistki mają pierwszeństwo. Podania zawierające: odbyte studya, praktykę, warunki oraz termin wstąpienia przyjmuje Admin. »Nowej Reformy« pod **„Bank 20".** 5857 5 5



3679 28 37

Komitet zarządzający 8-klasowem Miejskiem gimnazyum realnem z prawem publiczności **w Leżajsku** ogłasza

Konkurs

na szereg posad nauczycielskich od 1 września 1918.

Z każdej grupy kandydat może uzyskać posadę.

Germanista niezbędny. — Płaca egzaminowanego 5000 koron rocznie, nieegzaminowanego 4000 koron rocznie za 19 godzin językowych w tygodniu, a 20 niejęzykowych. — Za godziny nadliczbowe po 120 koron. — Umowa roczna.

Podania, zaopatrzone w dokładne curriculum vitae i odpisy świadectw, przesyłać do Dyrekcyi gimnazyum do **30 czerwca 1918.**

Ks. Antoni Tyczyński

6273 2 2 przewodniczący Komitetu gimnazyalnego.

POSZUKUJE SIĘ ZARAZ

kilku dużych

budynków murowanych

lub drewnianych na magazyny, z torem lub koło toru kolejowego, w dzierżawę lub do kupna. Zgłoszenia przyjmuje Administracya »Nowej Reformy« pod **„Magazyn".** 6090 2 2

L. P. 504. 6168 2 3

Fundacya Stanisława hr. Skarbka

ogłasza niniejszem

Konkurs

na posadę stałą **dyrektora dóbr** Fundacyi.

Wymagane:

1) nieprzekroczony rok 45 życia;
2) dowód ukończenia szkół agronomiczno-leśno-technicznych;
3) dowód samoistnego zarządzania większemi gospodarstwami.

Warunki według umowy.

Posada ta jest na razie prowizoryczną. Po skończonej rocznej działalności może nastąpić stabilizacya z prawem do emerytury.

Podania, należycie udokumentowane, wnosić należy do Kuratoryi Fundacyi hr. Skarbka, gmach Skarbkowski, I p., drzwi Nr 15, **najdalej do 1 sierpnia b. r.**

Dr Kwiatkowski wr.

Dwie nauczycielki

poszukują lekcyi w czasie wakacyi w zdrowej okolicy. Zgłoszenia pod **„Starsza i młodsza"** Porąbka Uszewska, obok Brzeska. Młodsza posiada też znajomość manipulacyi pocztowej. 6879 2 3

Młoda panna

z ukończonym I rokiem seminaryum naucz., poszukuje miejsca jako bona do dzieci lub towarzystwa starszej osoby. Olga Skalska, Kombornia. 6788 2 3

Kupię dom

nawet bez komfortu. Zgłoszenia pod **„Mała"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6781 3 3

Zdolna hafciarka

w hafcie białym i kolorowym znajdzie stałą, dobrze płatną posadę. Zgłoszenia: plac Matejki l. 5, I p., ofic., drzwi 14, od godz. 1—2 w południe. 6785 2 3

Kasyerka

na pół dnia potrzebna do fabryki wyrobów cukierniczych Józefa Siermontowskiego w Krakowie, ulica Bracka. 6791 2 3

Apteka „pod Murzynem"

w Krakowie, Krakowska 19

przyjmie **praktykanta** lub **praktykantkę** na trzyletnią praktykę. 6795 2 3

Języka rosyjskiego

podejmuję się wyuczyć w przeciągu krótkiego czasu. Ul. Krowoderska l. 69, I p., na lewo. Bliższych informacyj udzielam od godz. 2—4. 6803 2 3

Kupię dom

z ogródkiem w obrębie Wielkiego Krakowa. Zgłoszenia listowne pod **B. B.** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 6801 2 3

Księgarnia lingwist.

Stanisława Goldmana

(przy Instytucie jęz. Ansona)

w Krakowie, ul. Szewska 17, II p.

76 poleca: 36 0

Samouczki „Argus"

umożliwiające w bardzo krótkim czasie praktyczne nauczenie się języka niemiec., franc., ang. lub włoskiego, bez pomocy nauczyciela. — Cena K 9·60 za egz. oprawny. Opracowanie dla ludu K 4·50.

Słowniki

niem.-polskie i polsko-niemieckie; franc.-polskie i polsko-francuskie itd., itd. po K 6·—, 10·40 i t. d.

Rozmówki

polsko-niemieckie, polsko francuskie itd. po K 1·20, 2·40, 4·—, 5·50 i t. d.

Za przesyłkę pocztową liczy się 50 h. Za zaliczką 30 hal. więcej.

Prospekty wysyła się bezpłatnie.

Kapelusze damskie.

Wielki wybór modeli oraz kapelusze do żałoby. Przyjmuje wszelkie w zakres modniarstwa wchodzące roboty. Ceny umiarkowane.

Jadwiga Pollerowa

Rynek, Linia A.-B., l. 43

nad sklepem p. Wiskidy. 4546 14 15

KRYNICA

„Sopliców"

Pensyonat Dra E. Zarzyckiego

otwarty od 15 maja.

5267 13 20

Dr med. Stanisław Breyer

(Kraków, Wolska 36.

Przyrodolecznictwo i homeopatya) 5566 8 10

powrócił

Przyjmę

retuszerkę zdolną

któraby mogła się podjąć samodzielnie prowadzić zakład. Warunki: całe utrzymanie i płaca według 5678 umowy. 0 10

Zakład fotograficzny

Janiny Gargulowej w Bochni.

Pokój

duży, frontowy, z komfortem, bez umeblowania, do wynajęcia. Ulica Wielopole l. 9, II p. Wiadomość u dozorcy. 6849 3 3

Nicowanie

ubrań przyjmuje

A. Bross

Kraków, Floryańska 44

tuż obok Bramy Floryańskiej. Telefon Nr 3169. 2511 13 0

Pierwszorzędny żydowski postojowy

pensyonat oraz wille

w najlepszem położeniu

zakładu kąpielowego

w Szczawnicy

przyjmują od 15 maja 1918 gości na całe utrzymanie i wynajmują także same mieszkania wykwintnie urządzone i słoneczne. Kuchnia wyborna! Zgłoszenia: Zarząd will Kramholzów w Szczawnicy.

5417 5 12

Na wakacye
poszukuje miejsca **dyplomowana nauczycielka muzyki,** władająca b. dobrze jez. francuskim oraz niemieckim. Bardzo dobre referencye. Ul. Bernardyńska l. 9, II p. drzwi 19. 7040 1 2

Na lato
wyjedzie młoda inteligentna osoba do konw. języka niemieckiego, jako lektorka lub towarzyszka. Zgłoszenia pod „Lato" przyjmuje Admin. „N. Reformy" 7073 1 2

Dom-willa
z 3 morgami gruntu (w tem ogród owocowy i kawałek łąki), z zabudowaniami gospodarczemi, pięć klm. od Chrzanowa, dziesięć minut od stacyi kolejowej, zamienię na kamienicę jednopiętrową w Krakowie lub za rogatką. Bliższych wyjaśnień udzieli restauracya p. Reibscheida, ulica Zwierzyniecka w Krakowie. 7051 1 2

Franc. nauczycielka
z jęz. niem., przyjmie lekcye na wsi podczas wakacyj **J. K. w Białej,** ul. Kolejowa 18. 7076 1 3

Kupię dom
jedno- lub dwu-piętrowy w starem mieście lub w bliższych dzielnicach Wielkiego Krakowa. Zgłoszenia przyjmuje inżynier Heffmann, ul. Biskupia 8. 7075 1 5

Administracyę
realności przyjmie urzędnik sądowy, obznajomiony dokładnie z odnośnemi przepisami i czynnościami. Zgłoszenia listowne pod „Zarządca" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7064 1 3

Do sprzedania
magiel kołowa bardzo mało używana. Wiadomość: ul. Warszawska l. 51. 7056 1 4

Wagon spatytu ciężkiego
(Schwerspat) i kaolinu sprzedam, także częściowo. Zgłoszenia pod **A. Z. 54.** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 7023 1 2

Skrzypce
4/4 wraz z dobrym smyczkiem i futerałem za 150 K do sprzedania. Wiadomość: I. Blumenfrucht, ulica Krakowska 19 (apteka „pod Murzynem"), I piętro. 7053

Młodociane dziewczęta
do robót galanteryjnych, znajdą zajęcie. Fraukel, ul. Dietlowska 91. 7050

Kilka motorów
benzynowych, ropnych od 3—10 HP, do młocarni i mniejszych warsztatów się nadających, ma spółka rolniczo-handl. „Żniwo" w Dębicy tanio do sprzedania. 7028 1 3

Kapitał
50.000 do 100.000 K przyniesie 25% stałego dochodu rocznie temu, kto zainwestuje go do absolutnie pewnego i czystego interesu z prawem podjęcia go w dowolnym czasie za 3 miesięcznem wypowiedzeniem. Zgłoszenia pod „Pewna lokata" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6276 2 3

Baczność P. T. letnicy!
Z pierwszym lipca można będzie otrzymać obiady i kolacye w letnisku Witów, w domu Szymka Toczka. Tamże do sprzedania fisharmonia nowa firmy Nüske Prager, 1200 K. 7047

Do wynajęcia
mieszkanie umeblowane, oświetleniem elektrycznem, składające się z 3, ewentualnie z 4 pokoi, 2 przedpokoi, kuchni, pokoju dla służby, łazienki gazowej i spiżarni. Wiadomość; Kraków, skrytka pocztowa 51. 7060 1 3

Poszukuje się
kobiet do roznoszenia dziennika za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: ul. Karmelicka l. 16. 7097 1 2

Kupię
płaszcz studencki na chłopca od lat 10. Zgłoszenia listowne pod „**Płaszcz studencki**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7017

Osoba
w średnim wieku, znająca się na centryfudze, gospodarstwie wiejskiem i kuchni, poszukuje zajęcia. Posiada chlubne świadectwa. Wiadomość w biurze „**Filipina**", Kraków, ul. Floryańska 44. 7027 1 3

Potrzeba na wieś
od 1 września b. r. **nauczycielki** dla 3 dziewcząt: z III i IV klasy gimnaz. realnego i z III kl. pospol. Muzyka pożądana. Zgłoszenia z podaniem kwalifikacyi i warunków przyjmują: Skąpscy, Brzezna, p. Nowy Sącz. 7012 1 3

Zęby sztuczne
złoto, wyroby srebrne, prawdziwe kamienie, wszelkie antyki, kupuje po najwyższych cenach **zegarmistrz Melcer, ul. Sławkowska l. 16,** obok magazynu broni. 7147 1 10

Absolwent
kursu abit. Akademii handl., poszukuje zaraz odpowiedniego zajęcia, najchętniej na prowincyi. Zgłoszenia pod „**Praca**" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 6929 1 2

Pokoju
osobnego, umebl. (z pościelą), z fortepianem lub bez, poszukuje na stałe mężczyzna. Zgłoszenia z podaniem ceny pod „Muzyk" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 7043

Grzyby suszone
1 kg 30 K każdej ilości sprzedaje: Lassociński, Kraków, ul. Topolowa l. 15. 7039 1 3

Do wynajęcia
od 1 lipca 2 pokoje słoneczne, frontowe, oświetlenie gazowe. Kraków, Groble l. 6, parter. Oglądać można między godz. 2—4 po południu. 7048

Panienki
do kantoru loteryjnego potrzebuję zaraz. Zgłoszenia: ul. św. Krzyża 3. 7037 1 4

Praktykanta
przyjmie firma W. Janeczek, Kraków, Rynek 20, pałac XX. Jabłonowskich. 7035 1 2

Tylko za utrzymanie
poszukuje lekcyj na pół dnia na wyjazd dypl. nauczycielka muzyki, języka franc. i niem. Zgłoszenia pod „**Wakacye**" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 7041 1 2

Pracownia obuwia
Jana Jarosza przyjmuje reperacye, jakoteż i nowe. Od 15 czerwca: ul. Grabowskiego l. 4. 7034 1 2

Do sprzedania
szlafroki, halki, bielizna stołowa, matinki. Ul. Zacisze 14, II p., 21. 7059 1 2

Rządcy
bezwzględnie uczciwego, pracowitego, kawalera, z praktyką w większych majątkach, poszukuje się od 1 lipca. Adres: radca Tałasiewicz, **Sielec,** poczta Sędziszów. 7058 1 2

Inteligentna panienka
izr., z ukończoną IV klasą wydziałową, z prywatnym kursem handlowym oraz mająca rok praktyki w kancelaryi adwokackiej, poszukuje od 1 lipca b. r. odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod „Inteligentna" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6993 1 2

Flaszki!!
z wody mineralnej, w ładunkach wagonowych skupuję i płacę najwyższe ceny. Zgłoszenia pod **Flaszki!** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 7054 1 3

100 koron
za wyszukanie mieszkania w Krakowie, składającego się z 3—4 pokoi z kuchnią, łazienką, elektr. i t. d. Wiadomość: ul. Czarnowiejska l. 55, I piętro. 6968 2 3

Księgarnia i Skład nut
G. Gebethnera i Spółki w Krakowie
poleca najnowsze wydawnictwa:

	Koron
Ligocki E. **Laguna morta,** powieść, wydanie nowe	16·—
Prus B. **Faraon,** powieść w 3-ech tomach	28·80
— **Lalka,** „ „ „	28·80
Przyczyny upadku Polski, odczyty, wygłoszone przez profesorów: F. Bujaka, I. Chrzanowskiego, O. Haleckiego, J. Kallenbacha, S. Kutrzebę, F. Papéego, E. Romera i W. Tokarza	12·—

NUTY:

Michałowski. A. **Berceuse**	4·50
— **Feuille d album**	1·80
— **Gavotte**	3·—
— **Mazurka Nr 1, Fis—moll** . . .	3·60

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH. 6596 2 3

Koncesyonowane przez Wysokie c. k. Namiestnictwo Główne Biuro kupna i sprzedaży realności, will, folwarków, lasów

Jan Ropski
w Krakowie ul. Szewska l. 5

kupuje i sprzedaje realności, wille, dobra, lasy i. t. d. Adres dla telegramów: Ropski Kraków. Telefon Nr 2248. Biuro otwarte cały dzień od 8-mej rano do 8-mej wieczór. 6398 4 15

Wspaniała jadalnia
model według artystycznego wzoru, niklowo łóżeczko dziecięce i duży dywan perski nadeszły do sprzedaży. 7142 1 3
Hala Licytacyjna, ul. Bracka 6.

Zakład odnawiania odzieży c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych, Kraków-Podgórze, Nadwiślańska 8, przyjmie natychmiast

120 dziewcząt do krawieczyzny.

Osobiste zgłoszenia od godz. 9—12 i od 3—6 w kancelaryi Zakładu. 6357 3 3

L. 813. 7112 1 2

Ogłoszenie.

Gmina Klikuszowa ma do sprzedania przeszło 3.000 sztuk drzewa świerkowego i jodłowego masy około 3.000 m^3 w lesie gminnym, położonym w obrębie gminy katastralnej Obidowa.

Cena szacunkowa wynosi 150.000 koron, od której w górę licytować się będzie.

Oferty opieczętowane należy wnosić najpóźniej do **26 czerwca b. r.** godzina 12 w południe, do kancelaryi Wydziału powiatowego w Nowym Targu. Do oferty należy złożyć wadyum w kwocie 30.000 koron gotówką lub w papierach wartościowych, mających pupilarne bezpieczeństwo.

W ofercie musi ubiegający się o kupno wyraźnie oświadczyć, że warunki licytacyjne są mu dokładnie znane, i że się takowym w zupełności poddaje.

Warunki licytacyjne są do przeglądnięcia w kancelaryi Wydziału powiatowego w Nowym Targu w godzinach urzędowych.

Z kancelaryi Wydziału powiatowego w Nowym Targu

dnia 18 czerwca 1918.

PARA

koni powozowych 16 miary, ciemne kasztany, 4 i 5 lat	K	14.000
klaczy „ z źrebiętami 15 1/4 miary, gniade, 4 i 5 lat	„	12.000
klaczy roboczych 15 miary, brudne kasztanowate, 5 lat	„	7.000

do sprzedania. 6895 3 3

Zarząd dóbr Lubienie
poczta Krakowiec, stacya kolejowa Chorośnica.

Odsprzedawcom dajemy przepisany opust!

SANDAŁY
z drewnianą ruchomą podeszwą w wielkościach od Nru 25 do 46 sprzedaje i we wielkich ilościach

T. & A. BAŤA, KRAKÓW
SZEWSKA 22.

Towar wydaje się tylko za gotówkę przy osobistem odebraniu. Nie wysyła się pocztą, ani koleją.

Zamówienia przesyłane wprost do fabryki są bezcelowe i na takowe z braku personalu nawet się nie odpowiada.

Większe zamówienia szkół, magistratów, urzędów i innych korporacyi, mają pierwszeństwo. 5935 6 6

Wełny od wojska
absolwent kursu abituryentów Akademii handlowej (mający także egzamin z rachunkowości państw., zdany w c. k. Namiestnictwie), z chlubnemi świadectwami, posiadający dwuletnią praktykę biurową w wielkim zakładzie finansowym, zdolny i chętny do pracy, chciałby dobrowolnie zmienić posadę obecną na inną w poważnej instytucyi, w przedsiębiorstwie handlowem lub przemysłowem, ewentualnie w innej gałęzi produkcyi. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje Administracya „N. Reformy", pod „**Ksawery 22**". 7071 1 3

HERBATON
przy badaniu przez c. k. urząd dla badania środków spożywczych został uznany za nieszkodliwy dla zdrowia i za znacznie lepszy od innych namiastek; wystarczy dać 2 łyżeczki do szklanki gotowanej wody, i zastąpi w zupełności najlepszą herbatę z rumem. Cena 1 litra z rumem 3 K 60 h, bez rumu 2 K 80 h. Flaszki proszę przynieść ze sobą. Na prowincyę wysyłam najmniej 150 litrów, gdyż mniejszych beczek nie mam. Przy zamówieniu proszę posłać zadatek lub beczkę.

KAZIMIERZ LUDWIŃSKI
6263 **fabryka cukierków i herbatonu** 3 20
Kraków, Bracka 5. — Sklep. — Filia: Karmelicka 18.

Centralne Biuro wydawnictw
w Krakowie, ul. Gołębia 20, parter.

poleca:

	Koron
Jezierski Wł.: **Nowy śpiewnik polski** z nutami	3·50
— „ „ „ bez nut	2·50
Mirandola Fr.: **Kampania karpacka II Brygady Leg. pol.** (z ilustracyami) 1914—1915	—·80
Rydel Lucyan: **Warszawa,** jej dzieje kulturalne i wojenne	1·—
— **Wilno,** jego dzieje oraz ostatnia nowość	1·—
Opałek Mieczysław: **Pamiątki polskie 1914—1916.**	4·50

Do nabycia w biurze, we wszystkich księgarniach i t. d. 5480 8 10

Wysyłka na pocztę polową tylko za uprzedniem nadesłaniem należytości i 60 h na opłatę pocztową.

Katalogi wysyłamy na żądanie darmo i opłatnie.

Kawiarnia pierwszorzędna
w śródmieściu w Krakowie zaraz do odstąpienia. — Adres poda Biuro ogłoszeń J. Hopcas i A. Salomonowa w Krakowie, Szczepańska 9. 7079 1 3

Bezpłatne pośrednictwo w sprzedaży nieruchomości.
Nie będziemy żądali żadnego wynagrodzenia za uskutecznioną sprzedaż od żadnego z tych P. T. właścicieli, którzy do naszego biura zgłoszą **najdalej do 30-go czerwca 1918 r.** sprzedaż ich posiadłości (kamienicę, willę, dom, parcelę budowlaną, gospodarstwo wiejskie lub też wielką posiadłość ziemską), czy to z Krakowa, czy też z Galicyi lub z Królestwa Polskiego. 6844 2 5

Pierwsze Galicyjskie Biuro Informacyjne
Hieronim Weiss i S-ka w Krakowie, ul. Smoleńsk l. 16.
Założono w 1887 roku.

„Ordinatorium sexuologicum",
Zakład dla czynności i zajęć lekarskich z zakresu życia płciowego
(z wyłączeniem chorób wenerycznych i chorób kobiecych),
D-ra Stan. Kurkiewicza,
lekarza życia płciowego i lekarza chorób wewnętrznych
w Krakowie przy **ul. Batorego 20.**

Zakres działalności tej Poradni: Leczenie osłabień, wzg. wyczerpań, nerwowych, płciowych, lub ogólnych, zwłaszcza po trudach wojennych — leczenie płciowych nałogów i różnych upodobań płciowych — leczenie neurastenii, histeryi, blednicy, gruźlicy, i wielu innych chorób stojących w ścisłym związku z czynnem życiem płciowem. Rady płciowo-wychowawcze dla dziatwy i młodzieży płci obu. Rozpatrywanie, i ocena stopnia, winy (z zupełnie nowego punktu widzenia) przy różnego rodzaju płciowych upodobaniach, wzgl. postępkach, względem dziatwy i młodzieży. I załatwianie wielu jeszcze innych podobnych spraw, obecnie coraz żywotniejszych, coraz powszechniej rozumianych, a społecznie tak ważnych. 1199 19 0

Przyszedł ostatni czas
na powszechną oświatę o zdrowiu ludzkiem we wszystkich tejże działach, a więc i w zakresie płciowym.

Rozpoczynające się w cyklu odnośnych prac **Dra Stan. Kurkiewicza,** lekarza życia płciowego. Cykl ten, — pełen nowości z zakresu: fizyologii, kliniki, i etyki, życia płciowego u płci obu —, daje: zdolność z jednej strony samopoznania swoich właściwości wzgl. przypadłości, a drugiej strony zdolność obserwowania swego otoczenia i ratowania tegoż w danym razie, i t. p. — W cykl ten wchodzi obecnie **nowe** wydawnictwo „**Samieństwo** czyli **Onania**".

Całość, z 6 prac złożona, po cenie **11 Kor. — hal.** do nabycia u autora: **Kraków** ul. Batorego 20. Przesyłka pieniędzy przez czeki które na żądanie wysyłamy. 1200 19 0

Związek Ziemian
we Lwowie, ul. Kopernika 4.

poszukuje do kupna większego klucza dóbr ziemskich od 10.000 morgów wzwyż. 6320 3 3

Konkurs.
Towarzystwo prywatnego polskiego gimnazyum im. Zygmunta Krasińskiego w Dolinie poszukuje na rok szkolny 1918/19 3-ch sił nauczycielskich. Kandydaci z grup językowych i ukwalifikowani mają pierwszeństwo. Warunki zależne od umowy. Termin wnoszenia podań upływa z dniem 15 sierpnia 1918.

6519 2 3 **Komitet.**

Bardzo popłatny artykuł!
Każdy kupującym!
Agentów, także pań, co odwiedzają prywatnych odbiorców, poszukuje się do sprzedaży artykułu bardzo pokupnego w mieście i na wsi. Kaucya 100 koron wymagana. Zgłoszenia pod „**Hoher Verdienst Nr 1309**" przyjmuje biuro ogłoszeń M. Dukes Nachf., A. G., Wiedeń, I/1. 7165

Mężczyzna
w 50 r. życia, wysłużony podoficer wojskowy, znający język polski i trochę niemiecki, z najlepszemi poleceniami, kupi sklepik papierowy lub korzenny mały, albo przystąpi jako spólnik do jakiegoś interesu z małym kapitałem w Krakowie lub na prowincyi, lub też przyjmie posadę magazyniera, ekspedytora, kontrolora, agenta, inkasenta i t. p., od 1 lub 15 sierpnia. Bliższe szczegóły ustnie. Zgłoszenia listowne pod **W. B. 19.** do 15 lipca przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7057 2 3

Poszukuje się nauczycielki
do niższych klas licealnych do jednej dziewczynki na wieś. Kandydatki z językiem francuskim i muzyką mają pierwszeństwo. Zgłoszenia: ul. Krowoderska 25, II p. 6968 2 3

Sprzedaż cegielni
z pojedynczym murowanym piecem i szopami w zachodniej Galicyi, blisko stacyi kolejowej. Roczna produkcya 250.000 sztuk. Zgłoszenia pod Cegielnia 6759 przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6759 2 2

Karbownika
który się dobrze rozumie na gospodarstwie, potrzeba od 1 lipca 1918 r. Pierwszeństwo mają kawalerowie. Płaca miesięczna 60 K i całe utrzymanie. Zgłoszenia: K. Sekułowicz, Zawadka, p. Tyrawa Wołoska. 7011 2 4

Krajowy Zakład dla umysłowo chorych w Kobierzynie pod Krakowem przyjmie zaraz **pomocnika maszynisty, karbowego, furmanów, dziewczęta** do różnych zajęć. Zupełna aprowizacya w kuchni zakładowej zapewniona. 7009 2 3

Wóz ciężarowy
legarowy, do 3000 kg, w dobrym stanie, potrzebny zaraz. Zgłoszenia pod „**M. M. 918**" przyjmuje Administracya „N. Reformy". Pośrednictwo niedopuszczalne. 7005 2 2

Wyroby „Sidonia"
(torty, babki, galaretki owocowe w proszku) do nabycia w handlu 6771 3 4
A. Sykutowskiej
Kraków, ul. św. Anny 4.
Na prowincyę nie wysyła się.

Poszukuję
zdolnego korepetytora do języka niemieckiego i polskiego dla studenta. Zgłoszenia list. przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod „Poprawka". 7016 2 3

Piękny hart syberyjski
białej maści, tresowany, 5 lat mający, z powodu trudności wyżywienia go w mieście, do sprzedania za 600 K. Można go oglądnąć przy ul. Grodzkiej 26, III p., Zakład fototechniczny. 6908 2 10

Ule słowiańskie
pojedynczo i podwójne, o 10 do 12 ramkach, do nabycia, dopóki zapas starczy, we firmie
E. Freege w Krakowie.
6978 2 3

Śpiewak
posiadający z natury piękny, głęboki bas, skłoniony przez fachowe art. powagi do karyery artystycznej pragnie znajomości **mecenasa,** któryby mu ułatwił, ew. nie bezinteresownie, dalsze kształcenie. Zgłoszenia pod „**Artysta**" przyjmuje Ajencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, Kraków, ul. Szczepańska 9
6919 2 5

Pierwsze, galicyjskie
Przedsiębiorstwo krycia dachów
we Lwowie, ul. Kadecka l. 6.
Wykonuje krycie dachów dachówką francuską, szwajcarską, karpiówką, łuską, mnichami, łupkiem asbestowym, papą i t. d. pod gwarancyą — tak materyałem własnym, jak i materyałem dostarczonym, w jak najkrótszym czasie. 5974 2 2

Krajowy Skład publiczny
w Krakowie
kupi zaraz używaną, ale w zupełnie dobrym stanie się znajdującą
obrotnicę wagonową (Drehscheibe)
o średnicy 5 m 60 cm. Zgłoszenia jak wyżej. 6807 2 4

I. L. Litwak
Lwów, ulica św. Anny l. 17
generalny reprezentant firmy
„Ussner Kraftgeräte"
w Wiedniu, oraz fabryk
Ganz i Ska „Danubius" T. a.
w Budapeszcie, urządza
młyny walcowe
oraz dostarcza wszelkich maszyn, motorów i lokomobil
do celów rolniczych.
Interesentom z zachodniej Galicyi i Królestwa Polskiego udzieli wyjaśnień **Inż. Menaschè w Krakowie, ul. Zyblikiewicza 15.** 6648 3 3

Poszukuję
dwóch lokali
obok siebie, w śródmieściu; jednego na handel delikatesów, drugiego na galanteryjny. — Wymagane są duże wystawy, a przy jednym lokalu konieczny magazyn i piwnica. — Zgłoszenia pod „**Dwa lokale**" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6673 3 3

INSTYTUCYA FINANSOWA
przyjmie zaraz
kilka sił buchalteryjnych
młodszych i rutynowanych. 6806 2 5
Zgłoszenia z podaniem warunków żądanych pod **A. Z. 1493** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy".

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska l. 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.